Nr. 183

Kuryer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.
Redakcya: przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracya i Ekspedycya: przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Rocznik XVII.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austryi marek 5 (zob. Zeitungs Preisliste p. 1887 II Abth. r. 45) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.
Cena ogłoszeń wynosi 15 fenygów od drobnego siedmiołamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

Piątek, 10 sierpnia 1888.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler: w Bazylei, Dreznie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubece, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 9 sierpnia.

(Rozruchy robotnicze we Francyi. — „Nordd. Allg. Ztg." o zatargu francuzko-włoskim. — Doniesienie z Wiednia — „Observateur francais" o przyjeździe cesarza Wilhelmu do Rzymu. — Szczegóły wystąpienia lorda Salisburego w sprawie pośrednictwa Anglii między Włochami a Abisynią. — Z angielskiéj Izby gmin. — Wiadomości z Petersburga i Durbanu).

O rozruchach robotniczych *w Paryżu*, a zwłaszcza o krwawych zajściach podczas pogrzebu jenerała komuny Eudes, piszemy dziś obszerniéj na osobném miejscu. Tutaj zaznaczamy w sprawie téj tylko tyle, że wogóle, z wyjątkiem zajść pogrzebowych, dzień wczorajszy upłynął w pozostałych dzielnicach Paryża dość spokojnie. Inaczéj w Amiens, gdzie strejkujący robotnicy po kilkakroć na nowo próbowali wszczynać rozruchy, które jednak, dzięki energii władz policyjnych, szybko przytłumione zostały. Strejkujący przebiegali ulice miasta z okrzykami na cześć jenerała Boulangera. Wojskowe patrole miały rozkaz, w razie konieczności użyć broni palnéj przeciw demonstrującym tłumom. Ponieważ zaś, jak wiadomo, Boulanger stawił kandydaturę swą w departamencie Somme — którego stolicą jest właśnie miasto Amiens — przeto ogólnie przypuszczają we Francyi, że w tamtejszych rozruchach niemałą rolę odgrywają i stronnicy jenerała. Gazety paryzkie zapisują, że ajenci Boulangera używają systemu przekupstwa, aby biedniejsze warstwy ludności departamentu nakłonić do głosowania na korzyść jenerała, a tymczasem szerzyć rozprzężenie i opór przeciw władzom państwowym. — Strejk robotniczy miał zresztą wybuchnąć i we fabryczném mieście Roubaix.

W dniu wczorajszym wystąpiła „Nordd. Allgem. Ztg." z ciekawym artykułem w *sprawie masowskiéj*, który tém więcéj jest podpadającym, że właściwie nie było żadnego namacalnego powodu do wystąpienia. Pozorem do wystąpienia tego była wzmianka, jaką w materyi téj zrobił przedwczorajszy bukselski „Nord." Organ kanclerski dawniéj już zwalał całą winę nowego tego francuzko-włoskiego zatargu wyłącznie tylko na Francyą; w artykule wczorajszym twierdzi organ ten już wprost, że jedynym prawdziwym powodem zatargu może być jedynie tylko życzenie Francyi doprowadzenia do starcia z Włochami. „Nordd. Allgem. Ztg." pisze między innemi: „Francya podaje motywa do zatargu jak najwidoczniéj sztuczne i wykombinowane, a całe to nowe zajście musi wzbudzić ogólne przekonanie — że Francya właśnie jest tém mocarstwem, które najmniejszéj wagi nie kładzie na utrzymanie ogólnego europejskiego pokoju — że przeciwnie, chwyta ona skwapliwie każdą sposobność do wywołania zamięszań i niepokojów." Pomimo powyższych wywodów kanclerskiego organu trzeba mieć przecież nadzieję, że owo *„trochę Masowy"* (podobnie jak czasu swego „das Bischen Bulgarien") nie będzie powodem do wszczęcia wojny mocarstw europejskich.

Dzienniki francuzkie rozpisują się o bliskiéj *podróży cesarza Wilhelma do Rzymu*. W sprawie téj zabrał przedewszystkiém głos „Observateur français." Pisze on między innemi co następuje: „Jest to rzeczą widoczną, że kwirynał i p. Crispi dokładają wszelkich starań do tego, aby doprowadzić do odwiedzin cesarza w Rzymie. Od czasu zjazdu w Peterhofie pragnienie to zamieniło się już w czystą manią. P. Crispi zwłaszcza w téj mierze działa jeszcze nerwowiéj i gwałtowniéj, niż zwykle. W przekonaniu jego, podróż cesarza Wilhelma do Rosyi wobec opinii publicznéj była zupełną klęską dla polityki rzymskiego gabinetu. Gdyby Wilhelm II miał miasto do Rzymu przybyć tylko do Monzy, fakt ten osłabiłby znacznie wszechwładne obecnie znaczenie włoskiego prezydenta gabinetu. Ponieważ zaś p. Crispi ugruntował cały swój polityczny system na walce wydanéj Papieżowi i Kościołowi, przeto tém więcéj odczułby niezawodnie skutki nieprzybycia cesarza Wilhelma do Rzymu. Przeciwnie zaś, przyjazd cesarski do stolicy Włoch królewskich stanowiłby pod pewnym względem sankcyą dla systemu p. Crispiego — byłby niejako nowym tryumfem odniesionym przez Włochy rządowe nad Papieżem — przynajmniéj w przekonaniu stronnictwa rządowego.

„Observateur français" nie wierzy zresztą jeszcze w to, aby samo przybycie cesarza do Rzymu jako i wszystkie szczegóły przyjęcia miały być już rzeczą ułożoną. Pisze on daléj: „Włochy rządowe jawnie się do tego przyznają, że w obecném położeniu rzeczy odwiedziny niemieckiego cesarza u włoskiego dworu będą koniecznem uwieńczeniem i zatwierdzeniem trójprzymierza mocarstw środkowéj Europy — przeciwnie zaś, nieprzyjście ich do skutku pozostawiłoby rząd królewski w niekorzystném położeniu wobec Watykanu. Dla tego to też twierdzi prasa p. Crispiego, że Papież upoważnił pełnomocników swych do tego — aby wobec rządów Niemiec i Austryi poczynili wszelkie kroki ku powstrzymaniu zamierzonych odwiedzin."

Wiedeńska „Polit. Corr." donosi w dniu wczorajszym ze Rzymu, że i rząd niemiecki wystąpił ze zatwierdzeniem zapatrywań p. Crispiego w sprawie okupacyi masowskiéj, wyrażonych w ostatniéj jego nocie.

W sprawie przemowy wygłoszonéj przez lorda Salisburego w *angielskiéj Izbie lordów*, a tyczącéj się pośrednictwa między Włochami a Abisynią, ku zagodzeniu istniejących jeszcze kwestyi spornych (patrz w „Przeglądzie" z ostatniéj soboty) donosi przedwczorajszy „Moniteur de Rome" kilka bliższych szczegółów. Izba lordów obszerną wszczęła dyskusyą nad tém, jaki był przebieg a jakie być mogą skutki dyplomatyczne masowskiéj okupacyi. Lord Napier Magdala (dawniejszy naczelnik wyprawy angielskiéj przeciw negusowi Teodorosowi w r. 1867) stawił wręcz pytanie — czy Anglia nie winnaby na nowo ofiarować pośrednictwa swego między Włochami a Abisynią. — Wówczas to wystąpił angielski prezydent ministrów z obszernemi objaśnieniami w całéj téj sprawie. Oświadczył on, że położenie Anglii w téj mierze jest w ogóle trudném i niejasném; przypomniał ową konwencyą z r. 1884 w chwili wysłania jenerała Gordona do Kartumu zawartą między admirałem Hewettem a negusem. Pierwszy artykuł konwencyi owéj ustanawiał wolne przejście dla wszelkich towarów i przesyłek broni europejskiéj przez terytoryum Masowy. — Wkrótce potém nastąpił ów fakt okupacyi Masowy przez Włochy *„jeżeli nie z przyzwoleniem, to przynajmniéj ze świadomością Anglii"*. (Patrz w pomienionym „Przeglądzie" sobotnim). Wówczas to Włochy przyjęły na siebie obowiązek protegowania przesyłek towarów i broni europejskiéj idących przez masowskie terytoryum. — Lord Salisbury zastanawiał się następnie nad znaczeniem wyrazów: „wolne przejście" a wreszcie zauważył, że wskutek wojny wybuchłéj między Włochami a Abisynią zobowiązania włoskie chwilowo zniesione zostały. Rząd angielski wpływem swym, a zwłaszcza przez wysłanie dwóch ajentów starał się doprowadzić do porozumienia walczące strony i w znacznéj mierze mu się téż to udało. Ponieważ jednak ofiarowane pośrednictwo nie przyszło do skutku w sposób formalny i dostateczny, przeto i teraz Anglia nie może na nowo z podobną propozycyą występować.

Powyższe oświadczenia lorda Salisburego tém są ciekawsze, że wedle ogólnego dotychczasowego przekonania, Anglia to właśnie spowodowała Włochy do zajęcia Masowy, w zamian za pomoc przyrzeczoną jéj przez rząd włoski ku oswobodzeniu Kartumu.

Angielska Izba gmin w dniu wczorajszym załatwiła się z debatą nad sprawozdaniem z parnelowskiéj komisyi śledczéj. Deput. Smith wniósł o trzecie czytanie projektu. Wilfried Lawson występuje przeciw temu wnioskowi, stawiając wniosek dodatkowy — aby Izba oddaliła projekt mianowania komisyi śledczéj w politycznych sprawach, jeżeli nie będzie chodzić o oskarżenia niewątpliwie kryminalnego charakteru i ściśle oznaczone osoby. Mimo to Izba 180 głosami przeciw 64 zatwierdziła wniosek o trzecie czytanie. Parnelici przed głosowaniem jeszcze opuścili salę posiedzeń po oświadczeniu następném, zdaném przez deputowanego Sextona: Parnelici nie głosują za oddaleniem wniosku, bo nie myślą cofnąć się przed śledztwem — ale nie głosują też i za bilem, nie mogąc żadną miarą pochwalać całego programu.

Izba gmin zatwierdziła daléj jeszcze poprawkę postawioną przez deputowanego Matthewsa, domagającą się, aby wolno było te osoby, które nie stawią się na zawołanie komisyi, nawet po rozwiązaniu jéj stawić przed zwykły sąd karny — a w końcu i dodatkowy wniosek Parnella, aby ustanowiona kara więzienna nie była umorzoną z chwilą rozwiązania komisyi, ale dopiero za wyraźném rozporządzeniem wyższego trybunału karnego.

Petersburski organ p. Giersa „Journal de St. Pét." w dniu wczorajszym na naczelném miejscu rozbierał głosy prasy berlińskiéj co do politycznéj doniosłości podróży cesarza Wilhelma do Peterhofu — a rezultat uwag jego jest ten, że z głosów prasy téj można nabrać przekonania o niewątpliwie pokojowych skutkach téj podróży, któréj poszczególowych pewnych wyników ocenić jeszcze dziś nie mogą gazety niemieckie.

W sprawie rozruchów wybuchłych w niezależnéj dotychczas części ziemi Zulusów donosi wczorajsza depesza nadeszła *z Durbanu* za pośrednictwem biura Reutera, że kacykowie Dunizulu i Andabuko wraz z 2000 wojowników znajdują się w dystrykcie Ceza Bush. Rząd Transwalu przyrzekł gubernatorowi ziemi Zulusów, jenerałowi Havelock, że uchwyci się energicznych środków, aby przeszkodzić popieraniu krajowców przez holenderskich boerów.

Zebrania przedwyborcze.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia w Zninie w lokalu p. Siuchnińskiego.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia o godzinie 4 po południu ***w Sremie*** na sali p. Neymanna.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia o godzinie 5 po południu ***w Opalenicy*** w lokalu p. W. Witajewskiego.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia o godzinie 3 po południu ***we Wrześni*** w budynku dominialnym.

W poniedziałek, dnia 13 sierpnia o godzinie ½4 po południu ***w Kościanie*** na sali p. Kurcewskiego.

W poniedziałek, dnia 13 sierpnia o godzinie 3 po południu ***w Ostrzeszowie*** w Strzelnicy, dla powiatów ostrzeszowskiego i kempińskiego.

W niedzielę, dnia 19 sierpnia o godzinie 4 po południu ***w Czarnkowie*** w lokalu p. S. Wruka.

W niedzielę, dnia 19 sierpnia po południu o godzinie 4 ***w Szubinie*** w lokalu p. Wódki.

W niedzielę, dnia 19 sierpnia o godzinie 5 po południu ***w Wyrzysku*** na sali p. Fischera.

W poniedziałek, dnia 20 sierpnia o godzinie 4 po południu ***w Zbąszyniu*** w tamtejszéj Strzelnicy.

Germanizacya a protestantyzm.

Najlepszym dowodem, do czego zmierza germanizacya, i jak smutne z tego powodu stósunki panują w naszych polskich dzielnicach, jest korespondencya z Wejherowskiego do „Westpr. Volksblatt", którą tu podajemy w dosłownym przekładzie:

„Nie można się temu wcale dziwić, że tu i owdzie w naszéj prowincyi, szczególnie w dzielnicach polskich, objawiają nauczyciele katoliccy pewną obawę w strzeżeniu interesów katolickich. Tak n. p. zdarza się, że nauczyciele katoliccy nie posiadają odwagi starać się o usunięcie wizerunku Lutra ze szkół, w których naukę religii udzielają. Obecne położenie stworzyło już takie rzeczy. W przestrzeganiu interesów katolickich mógłby odnośny nauczyciel być łatwo posądzonym, że jest „Polakiem" lub „fanatycznym katolikiem" (!) a koniec końców nastąpiłaby wędrówka w interesie służby. Jest niestety zbyt wielką prawdą, że wielu ludzi nie umie rozróżnić pomiędzy polskiém a katolickiém(!). W końcu uważanym bywa już każdy za „Polaka", kto w niedzielę słucha kazania polskiego. (Ładne stosunki!). Zadziwiać musi szczególnie, że dotychczas w szkołach w Smarzynie, Barłominie i w Kęblowie, gdzie przeszło ⅔ katolickich dzieci te szkoły odwiedzają, jeszcze ciągle wizerunki Lutra wiszą! Nauczyciele protestanccy widocznie mają w tym punkcie mało względów na dzieci katolickie i nauczycieli. Zapewne nowym jest fakt, że władza pocztowa swych agentów po polsku mówiących zaczyna podejrzywać (o co?) i z tego powodu ich degraduje. Dowiadujemy się, że z tego względu wypowiedziano utrzymywanie poczty agentom pocztowym w Przetoczynie i w Luzinie. W obec tego zdawać się powinno, że nie opierają się na prawdzie słowa Bismarcka: „My Niemcy obawiamy się tylko Boga, a zresztą niczego na świecie".

Zwrot polityki organu kanclerskiego.

Wczorajsze niespodziewane wystąpienie „Nordd. Allg. Ztg" wywołało u poszczególnych stronnictw środkowych różne zupełnie wrażenie. Prasa konserwatywna, która już przed kilku dniami przepowiadała, że organ kanclerski, stósownie do wyraźnéj wskazówki z góry, rychło zmieni postępowanie swoje względem konserwatystów, tryumfuje, dzienniki wolnokonserwatywne osłupiały na razie zupełnie i milczą, nie wiedząc co o tak niespodziewanéj zmianie frontu mówić mają, podczas gdy prasa narodowo-liberalna, aczkolwiek nie mniéj zdumiona, bynajmniéj niezadowolenia swego nie ukrywa. Szczególniéj gniewa ją to, że „Nordd. Allg. Ztg" zaleca narodowym-liberałom, ażeby uszanowali własność konserwatystów, i nie najeżdżali na ich wyborcze okręgi, podczas gdy dawniéj organ kanclerski sam do tego narodowo-liberalnych pupilów swoich zachęcał.

Dzienniki niezależne zastanawiają się natomiast nad tém, co tę zmianę spowodować mogło? Wprawdzie przepowiadały konserwatywne gazety, że niebawem otrzyma organ kanclerski stósowną wskazówkę ze strony, któréj posłuszeństwa nie będzie mógł odmówić. Tak się téż stało, ale czy stroną tą jest rzeczywiście książę Bismarck? Z niektórych głosów prasy konserwatywnéj sądzićby można, że wskazówka rzeczona z wyższéj pochodzi instancyi, to jest wprost *od cesarza*, którego imię prasa konserwatywna już od dawna pragnie wciągnąć do walki i użyć go jako tarczy przeciwko napaściom strony przeciwnéj. Że cesarz Wilhelm więcéj skłania się do zasad konserwatywnych, aniżeli umiarkowano-liberalnych, zdaje się być pewném, ale czy w obecnym wypadku użył swéj powagi w celu poratowania konserwatystów i to rzekomo *wbrew* woli kanclerza, — jak to narodowo-liberalna „Magdeburger Ztg" z przekąsem przypuszcza, o tém wątpić należy. Prasa narodowo-liberalna pochwyciła atoli myśl tę z wielką lubością, przypominając zeszłoroczne zajścia z powodu zebrania u hr. Waldersee, i zaznacza, że już wówczas starało się stronnictwo „junkrów i popów" wciągnąć dzisiejszego cesarza w wir walki stronniczéj i pozyskać go do celów propagandy protestancko-konserwatywnéj. Z głosów prasy narodowo-liberalnéj przebija się ustawicznie obawa przed przewagą, jakąby stronnictwo konserwatywne uzyskać mogło, posiadając względy monarchy w wyższym stopniu, aniżeli frakcya narodowo-liberalna. Nic przeto dziwnego, że w prasie stronnictwa tegoż zapanowało na razie wielkie zamieszanie, zwłaszcza, że marzyła ona już o przywróceniu dawnéj świetności stronnictwa swego, które w pierwszéj połowie przeszłego dziesięciolecia decydującą w sejmie pruskim odgrywało rolę. Marzenie to rozbija „Kreuz Ztg" nader wyraźną uwagą, że „o wznowieniu dawniejszéj powagi narodowo-liberalnéj, z którą rząd tak smutne poczynił doświadczenia, ani mowy być nie może."

Prasa katolicka nie bierze nagłego zwrotu w polityce organu kanclerskiego na seryo; tak samo nie przypuszcza, ażeby zwrot ten nastąpić miał na życzenie monarchy. „Germania" uważa nagłą tę zmianę frontu jedynie za zręczny manewr księcia Bismarcka. Zdaniem jéj nie pragnął książę kanclerz bynajmniéj przywrócenia dawniejszéj przewagi narodowo-liberalnéj, zamierzał jedynie złamać dotychczasowe stanowisko decydujące konserwatystów, które bardzo często przeszkadzało mu w wykonaniu planów i zamiarów. W tym celu postanowił pozbawić ich nie więcéj, jak kilkudziesięciu mandatów i rozdzielić je porówno pomiędzy dwa inne stronnictwa środkowe, przezcoby konserwatyści stracili dotychczasową przewagę swoją i w połączeniu z centrum nie mogli już stanowić absolutnéj większości, a w łonie związku zupełna zapanowała równowaga. Teraz więc, gdy już dostatecznie poparł narodowo-liberalnych pupilów swoich a podkopał stanowisko konserwatystów, uważa za stósowne nagłym zwrotem powstrzymać zbyt wybujałe nadzieje stronnictwa narodowo-liberalnego, ażeby przypadkowo w zaborczych swych zakusach nie poszło za daleko.

Tak sobie sprawę całą tłómaczy „Germania" a przypuszczeniom jéj trudno odmówić słuszności. Naszém zdaniem nie zmieniałoby to atoli w niczem faktu samego, równocześnie bowiem ze złamaniem dzisiejszéj przewagi konserwatystów, zmieniłaby się polityka kartelu na politykę *narodowo-liberalną*. W takim atoli razie wolelibyśmy już, ażeby nagły ten zwrot nie był „zręcznym manewrem", jak to przypuszcza „Germania", ale rzeczywistą zmianą polityki wewnętrznéj, spowodowaną czy to zmianą zapatrywań kanclerza, czy téż wolą monarchy.

Pogrzeb jenerała Eudes w Paryżu.

Zaburzenia robotnicze w Paryżu na nowo wzmogły się wskutek wczorajszego pogrzebowego obrzędu zmarłego nagle jenerała komuny. Pogrzeb ten, który odbyć się miał dopiero w czwartek, w ostatniéj chwili przełożony został na dzień wczorajszy. Rząd tym razem wcześnie zarządził obszerne środki ostrożności. Cała załoga paryska stała w koszarach w pogotowiu do wkroczenia w razie konieczności. Prócz tego zebrano 250 ajentów policyjnych, jako i tak zw. gwardyą republikańską, aby przeszkodzić wszelkim rewolucyjnym zakusom, a mianowicie rozwijaniu czerwonych i czarnych sztandarów wśród orszaku pogrzebowego. Jenerałowi Saussier, komendantowi miasta Paryża, udzielono nieograniczonych pełnomocnictw. Prefekt policyi ze swéj strony nakazał 800 ajentom policyjnym, aby w cywilném ubraniu wmięszali się do orszaku. Na tak zw. placu rzeczypospolitéj ustawiono dwa szwadrony konnych żandarmów, drugie dwa zaś na Place de la Roquette. Jenerał Saussier zwoławszy oficarów załogi, nakazał im przy pierwszych zaburzeniach atakować tłumy białą bronią. Policya zapowiedziała, że dopiero na samym cmentarzu wolno będzie rozwinąć czarne i czerwone chorągwie. O w pół do jedenastéj pochód począł się poruszać, zebrawszy się na placu rzeczypospolitéj. Okolice placu przepełnione były publicznością. W orszaku widziano między innymi Rocheforta, Ludwikę Michel i członków rewolucyjnego komitetu. Mnóstwo strejkujących robotników, garsonów, balwierzy i dorożkarzy postępowało w orszaku krzycząc „niech żyje komuna!" Przeszło 15,000 osób postępowało za trumną, niosąc wieńce i kwiaty czerwone. Na samém czele pochodu szedł silny oddział policyi. Pomimo tego, że nagle ukazały się dwie czerwone chorągwie, policya biernie się z razu zachowała, niezważając na zgiełk straszliwy i krzyki. Nagle dały się słyszeć na rogu placu dwa wystrzały rewolwerowe. Strzały te padły podobno na komisarza policyi, który chciał zabrać czerwone chorągwie. Według innych źródeł miał właśnie jeden z ajentów policyjnych strzelić do chorągwi. W skutek zajścia tego przyszło do okropnego zamięszania i bójki na rogu placu — jeden z robotników został rannym od wystrzału, a komisarzowi policyjnemu zraniono głowę uderzeniem pałki. O ile się zdaje, to w pierwszéj chwili ajenci policyjni poczęli ulegać przemocy, w skutek tego nadbiegła żandarmerya a bijąc tłumy kolbami od karabinów uwolniła zagrożonych ajentów. W końcu walki wkroczyła piechota z nasadzonemi bagnetami, rozpędzając najzacieklejszych — czerwone sztandary wyrwano demonstrującym. Robotnicy, socyaliści i stronnicy strejku rzucali na policyą i wojsko kamieniami. Między publicznością wybuchła panika. Wszystkie składy na ulicach, przez które przechodził orszak, co spieszniéj pozamykano i zatarasowano. Najgorszy zamęt zapanował na rogu bulwaru Voltaire. — Po pewnym czasie uśmierzyło się wzburzenie a pochód ruszył w drogę ku cmentarzowi Père Lachaise. W chwili, kiedy orszak przybył w okolice merostwa 11 okręgu miasta, nastąpiło ponowne krwawe starcie.

Strzelono tu znowu po kilka razy z rewolwerów, a na gmach policyjny rzucono bombę — która szczęśliwie przecież nie pękła. Gwardya miejska ustawiona w podwórzu gmachu policyjnego wpadła na tłumy, płazując je pałaszami. Zraniono kilka osób a aresztowano najwybitniéj demonstrujących. W skutek tego nowego starcia znaczna część orszaku rozproszyła się na wszystkie strony miasta. Reszta spokojnie doszła i zebrała się na cmentarzu Père Lachaise, gdzie poczęto ponownie wołać: „niech żyje komuna! niech żyje rewolucya!"

Wśród tych okrzyków rozwinięto czarne i czerwone chorągwie — ale policya nie sprzeciwiała się już wszelkim tego rodzaju demonstracyom. Na grobie

jenerała komuny wygłoszono wreszcie mowy w duchu anarchii i socyalizmu. Dziwna rzecz, grupy rewolucyonistów wyśmiewały i wygwizdały wychodzącego z cmentarza Rocheforta, wołając za nim: „Precz z Rochefortem! precz z Boulangerem!“

Gazety paryzkie twierdzą, że w ogóle raniono w czasie obu starć około 50 osób — między niemi kilku żandarmów i żołnierzy gwardyi miejskiéj.

„Motywa“ petycyi zwolenników Thümmela.

Wspomnieliśmy już przed kilku dniami pod rubryką Niemiec o petycyi, w któréj zwolennicy osławionego pastora Thümmela domagają się ograniczenia § 166 kodeksu karnego w tym kierunku, aby z niego usunięto ustęp nakładający kary na obelgi rzucane na którykolwiek z chrześciańskich kościołów i jego zwyczaje lub instytucye. Motywa téj petycyi równają się najzupełniéj „wartości“ wniosku w niéj zawartego, który wywraca do góry nogami najdokładniéj znane fakta i stoi w sprzeczności z najelementarniejszemi zasadami logiki, to téż nie od rzeczy będzie przyjrzeć się bliżéj treści tych motywów ze stanowiska prawnego.

W „motywach“ tych czytamy nasamprzód, że mające być usuniętemi przepisy § 166 kodeksu karnego Rzeszy, których celem jest bronić historycznych społeczeństw religijnych przed obelgami i utrzymywać pomiędzy niemi niezbędną dla państwa tolerancyą, cel ten, o ile chodzi o obronę ewangelickiego kościoła przeciwko obelżywym zaczepkom ze strony rzymsko-katolickiéj, osięgają tylko w bardzo drobnéj mierze. Wykażemy niżéj, że twierdzenie to w szczegółach swych sprzeczne jest najzupełniéj z wyrokami mianowicie najwyższego trybunału, — tutaj zaś zwracamy przedewszystkiém uwagę na niezrównany istotnie pomysł prawodawczy, zawarty w tém zdaniu motywów. A więc, ponieważ § 166 nie spełnia w zupełności swego zadania, przeto należy go usunąć! Paragraf 142 dotyczący kradzieży, ma na celu obronę własności przeciw bezprawnemu zaborowi, ale cel ten osięga tylko częściowo — i dla tego wedle prawodawczéj logiki petycyi zwolenników Thümmela należałoby go po prostu usunąć. Paragraf ten broni nadto tych, którzy posiadają własność, i to stósownie do ich własności, w wyższym stopniu, aniżeli tych, co nic nie mają i którym niczego ukraść nie można. Tak więc § 142, który nie tylko nie zapewnia absolutnéj obrony przeciwko kradzieży, ale którego obrona nadto jest nierówną, należałoby skreślić wedle prawodawczych pojęć petycyi zwolenników Thümmela. Zasadnicza myśl, z któréj to dziwaczne pojęcie wypływa, w konsekwencyi swéj doprowadziłaby ostatecznie nie do czego innego, jak tylko do zniesienia całego kodeksu karnego.

„Motywa“ uznają w dalszym ciągu, że *polemika w sprawie nauki kościelnéj* jest wedle brzmienia § 166 zupełnie dozwoloną, powiedziano tam atoli: „gdy Kościół protestancki *walczy* przeciwko naukom Kościoła katolickiego, to nie może się przytém obyć bez tego, że *uraża* zarazem opierające się na nich instytucye i zwyczaje, jak n. p. Papieztwo z jego nieomylnością, celibat, życie klasztorne, cześć Maryi i cześć relikwii, procesye, pielgrzymki i t. d.“ Wyrażenie „uraża zarazem“ zostało tu niezawoonie umyślnie wybrane, ale pod względem prawnym jest ono absolutnie chybione — i mogłoby stósownie do toku myśli brzmieć jedynie „lży“. Polemika bowiem, „walczenie“ w sprawie nauki kościelnéj, nie jest przecież karygodne i pozostaje takiém, choćby przytém jakaś instytucya kościelna, lub zwyczaj został „urażony;“ dopiero „obelga“ pociąga za sobą karę.

Na tym samym stopniu prawnéj bystrości stoi następujące zdanie: Kościół katolicki może odwołać się do obrony § 166 przeciwko każdemu wyrażeniu, które gani jego instytucye i zwyczaje, jeżeli w tém wyrażeniu chce się dopatrzyć obelgi.“ Panowie „prawnicy“ z obozu pastora Thümmela zapominają tu nasamprzód, że § 166 nie dotyczy przestępstw, przeciwko którym prawne postępowanie zarządza się jedynie za osobnym wnioskiem, nie wiedzą oni także, że odwołanie się do sądu, odnośnie do obrony jakiegoś paragrafu kodeksu karnego, nie jest bynajmniéj identyczne z rzeczywistym wyrokiem potępiającym. Nie Kościół rozstrzyga o tém, czy „nagana“ przedstawia się jako obelga, lecz sądy, nie kościoła zdanie decyduje tutaj, lecz zapatrywanie sądów. „Prawnicy“ z obozu Thümela — jeżeli rzeczywiście można się tam domyślać prawników — czego my atoli nie przypuszczamy — mogą przecież nawet i w niniejszym artykule dopatrzyć się „nagany“ i odwołać się do obrony § 185, traktującego o obrazie, a my mimo to nie będziemy mieli obawy, żeby nas skazano.

Nareszcie twierdzą motywa, że nie ma absolutnie żadnéj stałéj normy, wedle któréj możnaby osądzić, co należy uważać za religijną obelgę. Dziwna rzecz! Czyż istnieje stała norma w ocenieniu, co wedle § 185 kodeksu karnego uważać należy za „obrazę?“ Czyż w kodeksie karnym nie istnieje jeszcze cały szereg innych kryminalnych pojęć, którym również nie dostaje żądanéj normy stałéj? Czyż tych przepisów karnych nie należałoby usunąć tak samo? Sądy muszą istotnie nieraz trudniejsze rozstrzygać kwestye, aniżeli osądzić, czy jakieś wyrażenie zawiera „obelgę“ lub „obrazę“. A co się mianowicie tyczy „obelgi“ w § 166, to trybunał Rzeszy w wyroku z 11 marca (wyr. VI 89) objaśnił to pojęcie w ten sposób: „Nie każdy wyraz nieuszanowania jest obelgą, ta ostatnia wymaga silniejszego stopnia, dotkliwszéj formy obrażającego nieuszanowania“.

W końcu wyczytujemy w motywach twierdzenie, że „rzymsko-katolicka polemika może zaczepiać *życie ewangelickiego kościoła i reprezentantów ewangelickich idei* w sposób obelżywy, nie wchodząc w zatarg z § 166“. Tutaj mówi się o „rzymsko-katolickiéj polemice“ od razu jako o „obelżywéj“, podczas kiedy poprzednio o protestanckiéj polemice mówiło się „walczy“, „uraża“ i „gani“. Otóż — obelga jest i pozostanie obelgą, bez różnicy, z któréj pochodzi strony, a jeżeli wyroki za obelgi na podstawie § 166 mniéj licznie dotykają katolików, aniżeli protestantów w rodzaju Thümmela, to przyczyny tego szukać należy po prostu w tém, że po stronie katolickiéj polemika nie wyradza się tak często w obelżywość. Ale — aby powrócić jeszcze do wspomnianego powyżéj zdania motywów petycyi — nie tylko „życie ewangelickiego kościoła“, lecz i „reprezentanci ewangelickich idei“ zażywają najzupełniejszéj obrony § 166 przeciwko wszelkiéj obeldze. Trudno co prawda dopatrzyć się w Thümmelu reprezentanta ewangelickich idei, a i niejeden protestant będzie tego samego z nami zdania. Ale jeżeli n. p. jako reprezentanta ewangelickich idei weźmiemy Lutra, to w tym charakterze zapewnia mu § 166 obronę, gdyż wedle wyroku trybunału Rzeszy z dnia 8 listopada 1883 (wyr. IX 158) można „w poszczególnym wypadku wedle konkretnych stósunków i konkretnego zamiaru uważać Lutra jako reprezentanta luterskiego kościoła i w wyrażenie przeciwko Lutrowi ubrać wycieczkę skierowaną przeciwko luterskiemu kościołowi, jako takiemu“. Czyż to nie dość wyraźne?

Co się wreszcie tyczy berkarnego wrzekomo obrzucania obelgami „życia ewangelickiego kościoła,“ to wystarczy pod tym względem przypomnieć tylko dwa wyroki trybunału Rzeszy. Wyrok z dnia 11 marca 1882 (Wyr. VI. 89) poddaje *strój duchownych* ewangelickiego kościoła, wyrok z dnia 30 listopada 1880 (Wyr. II, 583) kolektę domową zarządzoną przez władze kościelne na cele ewangelickiego kościoła, jako kościelne zwyczaje pod opiekę § 166. I wobec tego mają zwolennicy Thümmela odwagę w petycyi swéj przedstawiać kościół ewangelicki jako pozbawiony wszelkiéj opieki prawnéj! Tak się w obozie protestanckich fanatyków przedstawia prawda — takie tam panuje wyobrażenie o prawie!

Korespondencye Kuryera Pozn.

Wiedeń, 7 sierpnia. *)

(Biskup Strossmayer a uroczystości kijowskie.)

(ᴑᴑ) Uroczystość kijowska miała być demonstracyą schizmatycką i carską, jakoż Pobiedonoscew na bankiecie szeroko rozwodził się nad koniecznością autokracyi, daléj nie tyle panslawistyczną, ile panrosyjską, bo aranżerowie spodziewali się zwabić tam reprezentantów wszystkich narodów słowiańskich, aby hołd oddali Rosyi; wreszcie, o ile z jubileuszem wprowadzenia chrześciaństwa łączyła się sprawa pomnika Chmielnickiego, uroczystość kijowska była wyraźną demonstracyą przeciwko *Polsce i katolicyzmowi.*

Ten ostatni fakt w znakomitym artykule podniósł katolicki organ prazki „Czech,“ przypominając gwałty, jakich Chmielnicki dopuszczał się na katolikach, a zarazem wskazując na tych czeskich odszczepieńców, których Rosya zmusiła przejść na schizmę i którzy „uświetniali“ uroczystość kijowską. Polemizując więc w ten sposób przeciwko „Narodnim Listom,“ wymieniony organ katolicki dodał, że nawet „okrzyczany jako panslawista Biskup Strossmayer ani nawet wysłaniem depeszy gratulacyjnéj nie wziął udziału w téj uroczystości.“

Niestety poczciwy „Czech“ omylił się. Biskup Strossmayer istotnie wysłał do Kijowa depeszę gratulacyjną téj treści:

„Ze szczerą radością biorę udział w waszéj dzisiejszéj uroczystości. Dziedzictwo św. Włodzimierza, święta wiara, jest wskrzeszeniem i życiem, światłem i sławą dla wielkiego narodu rosyjskiego. Niech Bóg błogosławi Rosyi i dopomoże jéj, aby w prawdziwéj wierze, z pomocą Boga i chrześciańskiém bohaterstwem, prócz innych wskazanych sobie zadań, także spełniła *swą wielką misyą światową*, która jéj wyznaczona została przez Boga. To jest najszczersze życzenie serca mego. Proszę, wyraźcie te życzenia i innym braciom, którym serdecznie winszuję i których błogosławię po ojcowsku.

Biskup Strossmayer.“

Nie będziemy się domyślać, jaką to „misyą światową“ Bóg wskazał Rosyi zdaniem Biskupa dyakowarskiego. Czém jest misya Rosyi według zdania Ignatiewa, który w Kijowie réj wodził, o tém dobrze wiemy. I właśnie dla tego powyżéj przytoczone powinszowanie Biskupa, który jest członkiem monarchii *habsburskiéj*, tak przykre musi wywołać wrażenie.

Z zadowoleniem za to zaznaczyć możemy, że oprócz Biskupa Strossmayera żadna wybitniejsza osobistość z Austryi nie zaszczyciła zjazdu kijowskiego gratulacyą — ani nawet p. Gregr. Oprócz Biskupa Strossmayera nadesłali depesze gratulacyjne tylko p. Skrejnowski z Pragi, redaktor tygodnika „Wychód,“ Słowak Pietor, redaktor pisemka „Narodne Nowiny,“ Antoni Koucky, redaktor pisemka „Kromierzyskie Nowiny,“ stowarzyszenie studentów w Kromieryżu itd.

Biskup dyakowarski znalazł się znowu w — dobraném towarzystwie!

*) We wczorajszym Przeglądzie wyraziliśmy silne powątpiewanie co do podanéj przez „N. fr. Presse“ wiadomości o wystąpieniu ks. Biskupa Strossmayera; dziś niestety powątpiewanie to okazało się nieuzasadnioném, jak się o tém pomiędzy innemi przekonywamy i z „Czasu.“

NIEMCY.

* Berlin, 8 sierpnia. „National Ztg.“ wyraża nadzieję, że pierwszym pomyślnym rezultatem zjazdu cesarzy będzie zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Rosyą a Niemcami. W trwałość przyjaźni rosyjsko-niemieckiéj atoli „National Ztg.“ nie uwierzy, dopókąd kwestya wschodnia pozostanie niezałatwioną.

— *Sprawozdanie* pruskiéj administracyi rólniczéj zawiera także i ciekawe szczegóły o kolonizacyi dzielnic polskich. Dowiadujemy się ze sprawozdania tego, że krótko po rozpoczęciu czynności kolonizacyjnych zgłosiło się 421 kolonistów o parcele niżéj 50 hekt., a 407 o parcele obejmujące więcéj niż 50 hekt. Większa część kolonistów rozporządzać więc musi dosyć znacznemi kapitałami.

— *Ciekawa* odprawa spotkała — jak donosi „Germania“ — pewnego katolickiego studenta uniwersytetu berlińskiego. Student ten, znający wiele języków starał się o posadę w ministerstwie spraw zagranicznych i w tym celu udał się do jednego z „rządowych“ profesorów, którego względy dotąd posiadał, z prośbą o rekomendacyą. Na to otrzymał następującą odpowiedź: „*Katolicy cieszyli się z upadku niezrównanego ministra Puttkamera, to téż rząd nie uważa wcale za stósowne, więcéj jeszcze katolików przyjmować do urzędów państwowych*“. Po kilku uwagach tyczących się „Welfa“ Windthorsta, przywódzcy katolików, oświadczył pan profesor, że z powyższych powodów ani myśli petenta protegować.

Piękne równouprawnienie!

— „*National Ztg.*“ uzupełnia w dzisiejszym numerze swiom podaną wczoraj wiadomość o zapiskach cesarza Fryderyka. Zapiski te przekazał zmarły monarcha testamentem małżonce swéj, i jéj téż wszystkie papiery, będące dotąd w Anglii, wręczone zostały. Cesarzowa Wiktorya złożyła atoli wszelkie papiery odnoszące się do spraw wojskowych do archiwum państwowego.

— *Kilka pism* donosi, że Kardynał Schiaffino przybędzie niebawem do Berlina i uda się następnie do Friedrichsruh do ks. Bismarcka.

— *Z powodu tegorocznéj pielgrzymki* do św. relikwii akwizgrańskich, która w świecie protestanckim tyle wywołała zgorszenia, zabrał ostatecznie głos także i jeden z *kolońskich dyrektorów gimnazyalnych, dr. Oskar Jaeger*, i z wielkiém oburzeniem stawił w ewangelickim „Gemeindebl. für Rheinland etc.“ następujące pytania:

1) „Czy jest prawdą, iż w otwarciu pielgrzymki do tak zwanych św. relikwii wzięli udział także i członkowie rejencyi królewskiéj, sądu ziemiańskiego, nauczyciele szkół wyższych i oficerowie in corpore? 2) Czy można przypuścić, iż członkowie tychże korporacyi bez względu na to, czy są katolikami lub protestantami, wierzyli w autentyczność wystawionych relikwii? 3) (Sądząc, że uwierzyli w ich świętość, albo téż udział w uroczystości uważali za coś zupełnie obojętnego): Co powinien rząd uczynić i co wogóle po uniwersytetach naszych uczynić należy, ażeby wzmocnić charakter i miłość prawdy przyszłych pokoleń?

Na zapytania te otrzymał pan *Oskar Jaeger* bardzo trafną odpowiedź w piśmie, w którém prawdopodobnie wcale się jéj nie spodziewał. Oto *demokratyczna* „Volksztg.“ berlińska odpowiada na to, jak następuje:

„Na pierwsze pytanie odpowiedzieć należy pytaniem, czy urzędnicy i oficerowie ci z własnéj woli wzięli udział w uroczystości, czy też na rozkaz władz? Co do drugiego pytania, to oświadczamy, że *nikogo to nie obchodzi*, czy urzędnicy i oficerowie *wierzą w autentyczność rzeczonych relikwii lub nie, boć jest to rzeczą ich własnego sumienia*, a co do trzeciego, to zaznaczamy, że najlepszym środkiem, jakiego rząd uchwycić się powinien w celu zadowolnienia żądań w pytaniu tém wyrażonych, jest, *ażeby rząd nie powierzał kształcenia młodzieży ludziom tego rodzaju, jak panowie Oskar Jaeger, Treitschke, Wagner i Schweninyer.*“

Wielkie majątki w Anglii.

Wyliczając przed niedawnemi czasy na tém samém miejscu najbogatszych ludzi w świecie, nowoczesnych krezusów, wspomnieliśmy, że Anglin posiada bezwarunkowo najwięcéj milionerów, czyli ludzi, których własność przechodzi milion funtów szterlingów, czyli 20 milionów marek. W szeregu dwunastu największych potentatów mamony znalazło się aż czterech Anglików, jeśli uważać mamy londyńskich Rotszyldów za prawowitych synów Albionu. Autor studyów o międzynarodowym podziale pierwszorzędnych dostatków snać zasmakował w przedmiocie. Darzy nas bowiem z kolei zbadaniem stósunków angielskich i przewodnich w Wielkiéj Brytanii majątków. Swieże publikacye ułatwiły nam to zadanie. W roku 1866 wymowny rzecznik klas roboczych, John Bright, rzucał na zebraniu publiczném w Birmigham pamiętne i grzmiące ostrzeżenie: „Czy wiecie, że połowa gruntów angielskich jest własnością stu pięćdziesięciu zaledwie osób, że gleba szkocka znajduje się w ręku dziesięciu, czy dwunastu właścicieli? — czy zdajecie sobie sprawę z tego, że monopol własności ziemskiéj wciąż się wzmaga i rośnie, skupiając się stopniowo w coraz mniejszéj ilości rąk?“

Na wyzwanie to, stwierdzone głosem najpierwszych społecznych ekonomistów, odpowiedzieli Torysi żądaniem bliższego zbadania stósunków ziemskich, jakoby niedowierzając oskarżeniu Brighta. Owczesny *premier*, sędziwy dziś Gladstone, zobowiązał się wyciągnąć urzędowe statystyki posiadłości ziemskiéj.

Po dokonanym przez Normanów podboju, podział gruntów między towarzyszów Wilhelma Zdobywcy został upamiętniony w t. zw. księdze sądu *Doomsday Book.* Obecnie podjęte w téj mierze poszukiwania urosły w dwa grube tomy, noszące tytuł *New Doomsday Book*, które pozwalają ściśle wejrzeć w obecny podział własności ziemskiéj w Anglii.

Na wstępie cóż się wykazało? — Oto że owa arystokracya ziemska, między którą Wilhelm Zdobywca przed osiemset laty podzielił podbite grunta, po dziś dzień, dzięki mądremu prawodawstwu, utrzymała się przy swych olbrzymich posiadłościach. Ustanowienie prymogenitury, oraz obwarowanie własności warunkami, która z każdego ordynata czyni tylko dożywotnika, zapewniły trwałość ośmiowiekowéj już instytucyi. Spadkobierca majoratu nie może go umniejszyć, ani zastawić, ani parcelować. Wolno mu własność swą powiększyć, uszczuplić niepodobna. Drzewa nawet każdego parku są porachowane i bez zezwolenia dalszych spadkobierców tykać ich się nie wolno. Tytuł, zamek, posiadłość — wszystko to jest historyczném. Poszczególny tych skarbów dziedzic ma tylko ich używać pod warunkiem nietykalnego przekazania ich dalszym pokoleniom. Niezliczone warunki do tego dożywotnictwa bywają przyłączone. — Wspomnijmy n. p. ową rodzinę, któréj każdorazowa głowa miała obowiązek przykupywania sreber familijnych za oznaczoną część dochodów. W końcu do tego doszło, iż sprawiono poręcz do schodów z lanego srebra. Tym sposobem nastąpić musiało unieruchomienie bajecznych dostatków, w przedmiotach sztuki, obrazach, a zwłaszcza zbiorach tego znaczenia, co n. p. galerya księcia Marlborough w Blenheim, o salach wysokich, jak katedralne nawy, i bibliotece długiéj na sto metrów. Małżeństwa z córkami potentatów przemysłu odświeżają stare pnie arystokratyczne i nowe do dawnych przysparzają miliony. Wydawnictwo nowego „Doomsday Book“ udowodniło, że mimo pozornych umniejszeń wpływu swego lub znaczenia, budowa arystokratyczna dotąd silnie stoi na wiekowych dziś podwalinach i złotych zaiste fundamentach.

Twierdzenia Brighta nie były tedy zupełnie bezpodstawne. Wyliczono, iż znajduje się dziś w Anglii przeszło dziewięćdziesiąt właścicieli ziemskich, posiadających po nad 24,000 hektarów gruntu. Siedmiu z nich nawet ma ich po więcéj niż 200,000, a poczet ten

---

(78)

VETO!

POWIEŚĆ

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

Tom pierwszy.

(Ciąg dalszy. — Zobacz numer 182.)

Król wielkiemi krokami chodzić począł po komnacie; chwilami zatrzymywał się przed kanclerzem, spozierał na twarz jego bladą i zwiędłą, na któréj nic wyczytać nie można było i znowu chodził w milczeniu. Książę Albrecht stał ze wzrokiem utkwionym w ziemię i brodawkę na policzku szarpał.

— Więc to jest król wasz! — rzekł po chwili Władysław z goryczą — któremu nie wolno nic... może być jeno narzędziem w waszych ręku. Niech głos podniesie, niech cokolwiek uczyni wbrew waszym zamysłom, krzyczycie *veto!* grozicie pomstą domową! A cóż się stanie z tą Rzecząpospolitą, jeśli tu każdy jest panem, prócz tego, który berło i koronę nosi?... W tym właśnie momencie, gdy nieprzyjaciel zewsząd grozi, w tym właśnie momencie hetman usuwa się od usług, lekce sobie ważąc całość i szczęśliwość królestwa!...

Książę kanclerz, widząc wzburzenie monarchy, nie mówił już nic; czekał widocznie aż burza przeminie, czuł téż, że powiedział wszystko co jeno powiedzieć było można, i wiedział, że w obec tylu trudności nagromadzonych w około króla, on ustąpić będzie musiał. Jakoż po chwili Władysław uspokajać się zdawał, coraz częściéj spozierał na księcia Albrechta, jakby ztamtąd pierwszego słowa do zgody czekał, lecz gdy ten milczał posępnie, stanął naprzeciw niego i rzekł:

— Nie widzę rady... województwo wileńskie już konferowałem Tyszkiewiczowi, cofnąć słowa niepodobna!

Książę Albrecht uśmiechnął się i rękę od brodawki odjął.

— Jest jeszcze czas — ozwał się łagodnie — aby złemu zapobiedz... Tyszkiewicza ja ugłaskam przyrzeczeniem, iż mu w nagrodę cło Wielkiego Księstwa Litewskiego nadaném będzie. Ja zaś asekuruję, że hetman Radziwiłł, skoro się to stanie i skoro województwo wileńskie otrzyma, wiecznie dla W. Kr. Mości obowiązanym będzie a życie, fortunę, cokolwiek jest miłego na świecie, za honor W. K. Mości położy, byleby znał świat, iż W. K. Mość od miłości swéj go nie oddalił....

Król gorżko się uśmiechnął.

— Mój honor — rzekł — szarpiecie sami, zniewalając, abym dane słowo łamał... ale co mam czynić? skrępowany jestem! Toż spraw, mości kanclerzu, jakoś rzekł, bądź medyatorem do końca i Tyszkiewicza ugłaskaj....

Zwiędłą twarz księcia Albrechta rozjaśnił na chwilę uśmiech zadowolenia. Skłonił się kornie i rzekł:

— Czyn ten wspaniałomyślny W. Kr. Mości potomność osądzi... ja w imieniu brata mego podziękowania najuniżensze składam i biegnę zawiadomić go, iż prośba jego pokornie na łonie W. K. Mości przezemnie złożona, łaskawie wysłuchaną została....

Król w milczeniu pożegnał kanclerza i sam pozostawszy, długo w noc posępném rozmyślaniem się bawił, a potém przyzwawszy Kazanowskiego, z nim jeszcze się naradzał.

A nazajutrz Tyszkiewicz, chociaż się burzył z początku, wszakże naciskany przez Radziwiłłów, odstąpił konferowanego sobie województwa i cło litewskie w zamian otrzymał, zaś hetman Radziwiłł wojewodą wileńskim ogłoszony, wyruszył napowrót do obozu pod Smoleńsk.

Twierdza ta przez liczną armią nieprzyjacielską w oblężeniu trzymana, broniła się jedynie dzięki dzielności załogi, zmniejszonéj do 2400 żołnierzy i odwadze komendantów Sokolińskiego i Wojewódzkiego. Cały Smoleńsk otoczony był przez wojska nieprzyjacielskie pod wodzą Prozorowskiego, który zajął stanowisko po lewéj stronie twierdzy, i Sehina, który z drugiéj strony obóz swój założył, środek zaś zajmował jenerał Matisson na górze Pokrowa zwanéj.

Przystęp do tych obozów broniony był zasiekami, wałami i szańcami bardzo sztucznie przez nieprzyjaciela usypanemi a tam, gdzie pobliższy las i ścieżki nieco nadziei pomyślnego ataku dawać mogły, tam silne oddziały jazdy nieustannie się snuły.

Dopiero dnia 2 września król Władysław przybył pod Smoleńsk i stanął na czele armii, która nie więcéj liczyła jak dwadzieścia kilka tysięcy żołnierza, oprócz piętnastu tysięcy kozaków. Przedewszystkiém okiem bystrém a wprawném obejrzał król brzegi pobliskie Dniepru, stanowiska i obozy nieprzyjaciół, ich położenie i obwarowania, a następnie podzielił wojska swoje na dwie główne części: jednę poddał dowództwu wojewody wileńskiego, hetmana Radziwiłła, drugą zlecił Marcinowi Kazanowskiemu, hetmanowi polnemu koronnemu, przydawszy mu Gosiewskiego, wojewodę smoleńskiego. Po drugiéj stronie Dniepru stała artylerya pod wodzą Arciszewskiego.

O stanie załogi Smoleńska od dawna już żadnéj wiadomości nie było, a dla szańców i podkopów nieprzyjacielskich prawie niepodobném się zdawało dotrzeć do twierdzy, ztamtąd wiadomość i porozumienie przynieść, aby potém stósownie działać, przedewszystkiém zaś posiłki w ludziach i żywność oblężonym dostawić. Zanim przeto jakiekolwiek działania rozpoczęto, król szykując swe wojska a małemi wycieczkami trapiąc nieprzyjaciela, rady wojenne u siebie wciąż składał i na nich wspólnie z dowódzcami obmyślał, coby począć należało, aby się o stanie twierdzy wywiedzieć.

Król zajmował mały domek a raczéj szałas drewniany w pośrodku obozu księcia Radziwiłła; obok niego miał téż pomieszczenie królewic Kazimierz, który oprócz pułku pieszego w sile tysiąca żołnierzy, miał jeszcze hufiec jezdny z kilkuset ludzi złożony, którego rotmistrzem imćp. Tukałłę nominował. Inna starszyzna wojskowa mieściła się po chatach wiejskich a wszystkim zaczęły od razu dokuczać silne zimna, które już przy końcu września srożyć się zaczęły.

Wszakże król i królewic pierwszy z siebie wzór dawali wytrwałości i odwagi; sami nocne objeżdżali czaty, które nieprzyjaciel nieraz podejść usiłował; sami wszędzie ukazywali się pierwsi, nie szczędząc słów zachęty i świecąc własnym przykładem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

otwiera książę Sutherland, z 482,696 hektarami ziemi. Jedenastu właścicieli panuje nad obszarami 60—80,000 hektarów. Dwudziestu pięciu posiada indywidualnie po 40—60,000 hektarów, a czterdziestu siedmiu widzimy właścicieli posiadających od 24,000 do 40,000 hektarów. Siódma tedy część ziemi angielskiéj znajduje się w ręku dziewięćdziesięciu magnatów, którym sama własność ziemska przynosi około ośmnastu milionów funtów szterlingów, a więc przeciętnie co najmniéj pół miliona blisko marek rocznego dochodu.

Oczywiście tu o przeciętnéj mowy być nie może, skoro różnice podziału bywają nawet w téj zaczarowanéj krainie olbrzymie. Po księciu Sutherland następuje jako największy posiedziciel ziemski szkocki książę Buccleuch, daléj margrabia Breadalbam, który może konno przejechać szesnaście mil polskich w prostéj linii, nie wychodząc za granicę swoich gruntów. Wymieńmy jeszcze sir Jamesa Matheson, księcia Richmond, ks. Devonshire, ks. Argyle, ks. Athole, hr. Fife i hr. Seafield. Książęta Sutherland, Northumberland i Westminster, oraz margrabia Bute (katolik) znajdują się w liczbie owych dwunastu największych potentatów majątkowych świata, których imiona wypisaliśmy niedawno na tém miejscu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika
miejscowa, prowincyonalna i zagraniczna

Poznań, czwartek 9 sierpnia

* **Doniesienia urzędowe.** Król cofnął nominacyą profesora zwyczajnego dr. Ludwika Boltzmanna w Hradcu na zwyczajnego profesora wydziału filozoficznego uniwersytetu berlińskiego, na jego życzenie.

* **Na Czytelnie Ludowe.** Z przeniesienia 2,30 marek. Od ANTONIEGO F. w Cobotach 7,40 marek. — Razem 9,70 marek.

* **Wystawa obrazów w teatrze polskim** otwarta co wtorek, czwartek i niedzielę każdego tygodnia od godziny 12 do 6 po południu.

Wstęp dla dorosłych 20 fen., dla dzieci 10 fen.

* **Obraz Matejki** „Kościuszko pod Racławicami“ wystawiony będzie w tych dniach w Poznaniu na sali bazarowéj.

* **Towarzystwo** Rzemieślników Polskich w Poznaniu urządza w niedzielę dnia 12 b. m. w Urbanowie w ogrodzie p. J. Wężyka zabawę latową z urozmaiconym programem. 1) Koncert. 2) Gry towarzyskie. 3) Tańce (podczas których odbędzie się polonez dla dzieci). Początek o godzinie 4 po południu. Wstępne 25 fen. od osoby. Życzliwych dotąd Towarzystwu jak najuprzejmiéj zapraszamy.

Zarząd.

* **Wczorajsze** posiedzenie Rady miejskiéj nie przyszło do skutku dla braku kompletu.

* **Spis obywateli** poznańskich, którzy powołani być mogą na ławników, wyłożony jest w biurze nr. 14 na ratuszu od 10 do 17 b. m. Reklamacye można w tym czasie zanieść.

* **Syndyk** prowincyonalno-stanowéj komisyi administracyjnéj, Klitzing, objął już sprawy swego urzędu.

* **Polowanie** na kuropatwy rozpocznie się w obwodzie rejencyi bydgoskiéj dnia 3 września, a na zające dnia 15 września.

* **Naczelny prezes** pozwolił prowincyonalnemu Stowarzyszeniu pszczelniczemu urządzić podczas zebrania wędrownego, które się odbędzie w Babimoście w dniach 1 i 2 października, loteryą przedmiotów pszczelarskich. Losów będzie 2000 po 1 marce.

* **Teatr polski w Inowrocławiu.** Dziś w czwartek komedya Jordana „Słomiany człowiek“.

W sobotę komedya Abrahamowicza „Mąż z grzeczności“.

W niedzielę dramat „Córa piekła“.

* **Chełmińska dyecezya.** Peplin. Dnia 7 b. m. otrzymali kanoniczną instytucyą: ks. lic. Jakób Malecki z Gdańska na probostwo w Kijewie a ks. Wojciech Spors z Dąbrówki pod Kamieniem na probostwo przy kościele (pokarmelickim) św. Józefa w Gdańsku. — W środę dnia 8 b. m. o godzinie 11 przed południem umarł ks. Jan Nelke, kanonik honorowy, dziekan nowski, proboszcz w Komórsku. Opróżnione przez jego śmierć probostwo i kanonikat są biskupiéj kollacyi, gdyż śmierć nastąpiła w parzystym miesiącu.

* **Wobec** zbliżających się wyborów nie od rzeczy może będzie przypatrzyć się składowi ostatniego sejmu podług frakcyi i poszczególnych dzielnic monarchii. Jeżeli t. zw. „dzikich“ doliczymy do tych frakcyi, do których najbardziéj są zbliżeni, natenczas liczyło: 1) Centrum 98 członków; z tych 4 z Prus Wschodnich, 25 ze Ślązka, 2 z Saksonii, 4 z Hanoweru, 15 z Westfalii, 3 z Hesyi, 43 z Prowincyi nadreńskiéj, 2 z Hohenzollern. 2) Polacy 15 członków; 3 z Prus Zachodnich, 12 z W. Księstwa Poznańskiego. 3) Frakcya konserwatywna 135 członków. Z tych 22 z Prus Wschodnich, 5 z Prus Zachodnich, 28 z Brandenburgii, 21 z Pomorza, 6 z Księstwa, 22 z Ślązka. 13 z Saksonii, 2 z Szlezwiku-Holsztynu, 1 z Hanoweru, 5 z Westfalii, 9 z Hesyi, 1 z nadreńskiéj prowincyi. 4) Frakcya wolno-konserwatywna 67 członków. Z tych 3 z Prus Wschodnich, 8 z Prus Zachodnich, 8 z Brandenburgii, 4 z Pomorza, 6 z Księstwa, 6 z Ślązka, 15 z Saksonii, 5 z Szlezwiku-Holsztynu, 3 z Hanoweru, 2 z Westfalii, 2 z Hesyi, 5 z prowincyi nadreńskiéj. 5) Frakcya narodowa-liberalna 74 członków. Z tych 2 z Prus Zachodnich, 1 z Księstwa, 6 z Ślązka, 7 z Saksonii, 6 z Szlezwiku-Holsztynu, 28 z Hanoweru, 5 z Westfalii, 6 z Hesyi, 13 z nadreńskiéj prowincyi. 6) Frakcya wolnomyślna 42 członków. Z tych 3 z Prus Wschodnich, 4 z Prus Zachodnich, 9 z Brandenburgii (Berlin), 1 z Pomorza, 4 z Księstwa, 6 z Ślązka, 1 z Saksonii, 5 z Szlezwiku-Holsztynu, 4 z Westfalii, 6 z Hesyi. 7) Duńczycy 2 członków. Ponieważ sejm liczy ogółem 433 członków, przeto większość wynosi 217 głosów. Obydwie frakcye konserwatywne liczyły razem 202 głosy, brakło im tedy do większości 15 głosów.

* **O parafiach grecko-katolickich** w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéj korespondent „Kraju“ donosi, co następuje: „Gazeta Polska“ w Nebrasce zamieściła list ks. Wolańskiego, grecko-katolickiego proboszcza w Shendoah, który objaśnia, że prócz parafii w Shendoah ustanowiono także grecko-katol. duszpasterstwo w Kingston Pa., gdzie parochem jest ksiądz Mikołaj Zubrycki. Prócz tych dwóch cerkwi istnieje jeszcze kaplica w Jersey City, która ma dostać niebawem duszpasterza. — Budują się także cerkwie grecko-katol. w Freedland, Lucerne Co. Pa. i Minneapolis Minn. Ta ostatnia ma być poświęconą w dniu 1 lipca r. b. Zakładają się téż fundamenty pod cerkiew w Shamokin Pa. Wszystkie te parafie zostają pod juryzdykcyą lwowskiego metropolity.

* **Kalendarz.** Jutro w piątek dnia 10go sierpnia św. Wawrzyńca m.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 34. Zachód o godzinie 7 minut 35.

Wiadomości literackie i artystyczne.

* **Przeglądu Kościelnego,** pisma miesięcznego, poświęconego nauce katolickiéj i życiu kościelnemu, wydawanego przez ks. Władysława Jaskulskiego, proboszcza w Dolsku wyszedł zeszyt na miesiąc lipiec i zawiera: Artykuły wstępne: Kazania liturgiczne. — Studyum o rozpoznawaniu cudów (dokończenie). — Ratio studiorum et institutiones scholasticae Societatis Jesu. — Uwagi i wskazówki pastoralne. — Kwestye teologiczne. — Dekreta św. Kongregacyi. — Acta S. Sedis. — Wiadomości literackie. — Kronika: Poznań. — Polskie dyecezye. — Rzym. — Francya. — Ze Wschodu. — Szwecya i Norwegia. — Różne wiadomości.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 8 sierpnia

KAMIEŃSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI.

Ks. proboszcz Motylewski z Wierzchucina, pani Vogtowa z córką z Jelenia, Petras z Inowrocławia, dr. Holzmann z Berlina.

LOTERYA.

(25)

(Bez gwarancyi.)

Berlin, dnia 7 sierpnia.

Przy dalszém dziś przedpołudniowém ciągnieniu czwartéj klasy 178 król. pruskiéj loteryi klasowéj padły następujące wygrane:

(Numera, przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach, wygrywają 210 marek).

55 121 82 242 403 15 41 70 611 711 94 **1**083 (3000) 193 255 70 364 98 443 80 510 89 904 **2**173 (500) 94 242 322 404 9 636 725 48 898 924 **3**187 95 242 332 (1500) 406 45 50 715 804 82 943 80 **4**002 81 130 89 (1500) 249 97 348 556 63 65 669 848 **5**058 142 224 355 71 550 714 860 **6**053 66 (3000) 76 127 73 270 78 358 543 54 862 928 89 **7**041 854 928 31 **8**090 185 381 649 63 765 877 927 73 **9**108 29 85 341 486 705 25 49 57 79 994.

10456 525 677 80 91 98 (300) 748 62 837 95 **11**122 82 213 56 366 445 518 54 679 747 818 96 912 **12**178 200 (3000) 408 15 30 73 669 780 (300) 88 913 96 **13**036 108 19 243 468 80 521 23 94 616 748 97 843 56 70 929 **14**012 66 76 (300) 162 84 92 258 97 339 64 74 505 11 43 72 (300 626 37 812 29 96 97 913 41 (500) 95 **15**107 58 242 98 457 66 535 699 770 875 79 927 32 **16**352 442 569 74 (1500) 93 781 812 (3000) 35 58 73 988 **17**060 63 124 51 97 216 449 82 519 741 56 893 923 **18**022 189 237 492 546 51 728 848 (1500) 90 **19**052 178 (1500) 98 291 332 53 687 742 800.

20035 182 91 228 41 305 626 96 769 892 98 923 46 65 86 **21**165 62 240 50 76 802 (300) 419 33 71 599 683 720 51 909 24 57 58 68 **22**102 240 365 578 691 94 97 807 54 922 33 **23**054 291 366 94 647 822 38 64 93 956 (1500) **24**036 239 43 450 525 695 786 851 967 **25**134 299 353 459 (300) 68 552 911 (500) 17 55 92 **26**026 178 232 388 (300) 528 758 **27**191 238 44 56 71 304 415 25 530 35 604 (500) 63 730 81 805 911 59 **28**338 613 717 36 859 82 958 **29**148 50 76 94 354 413 35 78 620 42 43 91 794 852.

30169 304 454 555 75 634 (500) 758 872 **31**026 103 24 60 235 87 319 493 512 (3000) 708 16 26 (300) 83 883 901 **32**012 42 (3000) 145 250 90 333 85 (500) 512 88 93 614 701 **33**068 167 249 403 (3000) 45 92 (300) 554 79 685 942 **34**008 187 237 45 47 62 75 458 668 (300) 72 715 (3000) 859 994 **35**176 206 77 94 691 806 17 52 942 75 **36**009 36 88 119 44 254 67 327 (500) 96 98 423 707 (300) 827 48 952 99 **37**153 95 404 44 610 724 890 **38**586 (1500) 607 43 783 94 (500) 815 (1500) 29 (500) 902 (500) **39**173 349 404 627 53 935.

40022 29 100 354 421 57 530 651 825 63 78 910 68 **41**040 180 272 86 332 493 585 943 **42**081 87 95 205 437 856 934 (1500) **43**076 112 401 66 (15 000) 679 778 (300) 858 934 (300) 91 **44**055 187 292 351 508 22 666 822 (500) 80 **45**026 86 172 259 395 410 551 81 609 720 32 58 820 49 **46**142 70 314 79 (300) 448 682 83 470 90 864 936 **47**024 309 570 652 61 91 757 895 **48**155 65 91 305 17 463 (500) 608 49 877 937 57 **49**016 30 (3000) 276 378 (1500) 582 626 708 900 3 14 19 47.

50092 (300) 179 342 575 77 669 **51**090 119 214 15 54 344 464 625 74 844 944 58 **52**039 321 26 43 401 28 41 90 592 (10 000) 605 808 93 987 **53**184 264 406 32 616 711 812 909 20 90 **54**229 394 437 575 606 723 27 89 (300) 877 **55**116 260 (15 000) 61 (300) 427 38 513 20 27 51 99 603 (1500) 13 75 798 887 **56**025 76 257 395 413 659 717 (1500) 79 927 **57**018 62 75 239 844 82 **58**065 305 412 38 91 529 89 640 986 **59**051 257 (500) 338 470 75 576 659.

60066 259 87 415 55 637 90 765 **61**042 177 307 460 694 819 954 **62**124 97 277 (1500) 91 444 847 **63**023 323 47 60 62 63 581 721 804 34 (300) 975 **64**109 (300) 221 306 14 59 467 502 36 88 784 90 868 76 **65**058 79 131 274 333 85 636 (3000) 720 836 58 80 84 **66**065 92 166 (1500) 81 93 234 80 86 (300) 341 599 613 62 775 845 93 906 31 86 **67**005 103 6 46 217 607 72 735 (1500) **68**002 190 447 543 91 683 729 815 97 **69**133 234 340 59 489 538 640 45 63 77 842 61 (3000) 95 967.

70015 118 22 300 493 555 72 783 858 96 **71**015 44 365 (1500) 403 38 581 86 685 706 27 820 29 **72**067 96 265 (500) 369 435 529 638 720 22 31 **73**011 18 22 (500) 52 147 299 314 61 502 21 41 65 689 94 741 830 47 79 **74**118 (500) 350 428 33 503 62 722 56 73 800 42 949 70 95 **75**031 114 25 64 67 335 509 21 54 98 621 772 887 **76**008 136 44 225 419 509 55 672 783 873 974 **77**200 46 445 (300) 89 535 46 604 757 **78**007 275 373 971 838 (500) 57 997 **79**011 15 159 311 424 30 50 79 93 (5000) 519 725 29 30 43 63 85 901.

80049 51 101 283 65 71 404 17 (500) 899 967 87 **81**012 124 237 44 382 416 559 688 911 **82**120 359 72 431 35 (3000) 581 647 62 724 886 **83**045 49 160 67 243 81 326 419 595 654 99 751 55 925 **84**104 31 279 308 573 87 762 71 (3000) 840 922 73 (3000) 74 **85**019 66 105 15 317 26 401 540 74 750 **86**132 328 551 603 71 917 62 **87**020 43 216 29 424 545 49 607 25 94 703 19 37 989 **88**027 (1500) 47 80 125 284 477 81 99 537 87 630 65 (1500) 833 40 43 **89**145 339 532.

90356 82 517 74 650 745 899 **91**219 53 343 63 70 627 707 43 (3000) **92**037 301 8 39 583 601 771 819 58 964 **93**094 129 50 63 67 379 508 94 663 97 728 45 72 (3000) 891 **94**172 322 468 74 574 78 720 (500) 845 924 55 **95**088 265 536 (1500) 60 699 724 804 923 40 91 98 **96**128 70 (500) 204 60 (500) 65 86 341 607 782 (300) 860 66 980 **97**051 104 20 24 26 95 405 44 81 94 (1500) 631 72 851 927 **98**040 84 110 40 282 (1500) 351 96 402 48 52 525 835 961 83 **99**000 16 81 177 86 266 418 44 582 653 73 881.

100226 94 33 35 89 326 400 28 512 666 **101**346 81 (1500) 418 64 583 91 743 48 831 913 33 86 **102**015 62 95 227 79 81 327 29 417 573 664 732 924 53 75 **103**067 94 131 85 283 451 78 600 845 **104**028 99 255 68 84 412 (500) 95 521 76 670 88 707 **105**017 153 203 358 838 975 **106**015 106 (3000) 16 39 66 90 359 86 410 59 84 571 669 712 22 **107**129 262 461 515 48 87 605 783 807 14 27 (500) 917 26 35 87 **108**144 54 221 457 613 50 756 **109**086 137 286 331 405 70 678 848 958.

110024 176 211 330 51 464 589 611 73 941 **111**032 56 60 (500) 167 206 90 433 561 606 723 38 823 91 **112**043 45 89 394 416 849 902 46 81 **113**039 93 218 318 61 528 656 894 907 15 50 (1500) 98 **114**049 65 (300) 215 20 352 500 18 59 740 72 880 983 88 **115**070 104 61 299 403 576 605 744 48 904 **116**034 381 88 612 23 826 **117**259 407 (500) 45 58 694 882 **118**025 42 150 259 70 93 324 427 65 **119**012 208 333 663 732 88.

120 26 51 124 34 (300) 82 232 74 306 511 28 30 40 52 728 **121**135 75 388 743 869 **122**114 30 241 50 304 71 407 37 93 714 **123**056 197 384 631 821 91 95 948 59 **124**039 286 307 11 92 480 660 929 **125**014 31 110 420 609 89 711 38 868 981 **126**040 68 (1500) 199 232 (500) 93 309 463 (300) 85 523 61 975 **127**002 6 103 206 97 327 59 506 28 (500) 641 49 97 (300) 868 (10 000) 943 68 **128**023 54 110 331 87 478 703 **129**039 288 388 674 82 888 953.

130024 39 131 41 243 (1500) 64 574 (3000) 973 **131**058 (500) 237 371 83 607 73 (3000) 738 836 941 **132**034 70 176 480 575 780 861 **133**034 (3000) 143 408 (300) **134**032 250 344 72 83 403 65 596 638 (300) 701 88 871 918 50 65 **135**132 47 435 88 543 674 98 793 856 **136**082 127 332 406 572 667 728 (300) 44 69 913 40 68 **137**351 431 579 667 741 901 **138**027 (300) 55 102 67 274 95 98 473 84 (500) 617 57 69 739 856 61 953 94 **139**182 240 375 409 77 (300) 572 622 (300) 29 35 40 79.

140036 485 568 601 23 808 (3000) 52 97 905 **141**228 51 337 510 61 (300) 842 922 43 53 92 **142**002 114 330 539 97 158 776 920 66 70 (500) **143**061 141 98 419 557 733 976 **144**093 645 750 811 55 919 35 **145**018 87 156 304 569 92 668 98 700 62 856 72 972 **146**007 (300) 62 203 445 67 547 827 84 (3000) **147**077 (1500) 103 33 91 394 451 62 568 611 49 94 720 33 868 921 23 37 **148**589 883 935 **149**559 603 6 (500) 73 706 33 81 (1500) 833 83 99 968.

150051 65 (300) 130 36 63 422 504 43 (3000) 606 39 744 45 54 66 958 77 **151**047 89 143 268 82 344 465 78 518 29 760 72 845 64 74 **152**005 14 44 271 518 86 782 967 **153**018 172 367 88 418 23 535 679 776 810 33 965 **154**110 84 418 524 53 659 701 53 66 94 821 24 73 989 **155**102 78 81 461 543 600 39 910 35 49 **156**026 63 233 49 478 628 704 857 **157**056 (500) 91 194 644 74 775 827 46 75 **158**030 217 306 549 78 602 853 924 (300) **159**007 24 63 (3000) 233 71 463 720 99 929 36 63.

160009 10 273 379 415 528 692 (500) 957 **161**355 478 504 72 627 88 733 829 999 **162**031 54 297 310 455 64 582 693 712 917 66 **163**022 147 213 90 (500) 340 461 77 79 632 74 814 52 84 916 18 38 (500) **164**155 272 98 649 840 (300) 920 (300) **165**318 90 (3000) 401 861 920 98 (500) **166**036 115 80 (300) 239 487 562 628 907 49 65 91 **167**046 123 45 71 298 99 383 549 86 (300) 605 99 719 62 94 841 45 900 66 **168**228 305 577 990 **169**008 90 179 515 613 720 22 841 64 66 (300) 946 71.

170029 89 110 215 522 61 75 734 96 842 52 90 **171**027 362 495 (300) 546 686 **172**017 111 47 311 422 35 606 27 714 **173**031 60 97 311 85 586 **174**022 133 489 507 696 (500) 729 878 **175**055 103 47 665 779 **176**033 73 294 310 46 499 506 45 (300) 64 727 **177**132 55 68 371 409 13 49 (300) 602 51 92 752 (3000) 75 993 **178**029 110 262 361 410 32 734 817 928 42 **179**063 209 23 71 306 96 408 64 535 600 37 745 864 931 (1500).

180042 79 251 59 367 498 533 84 790 **181**155 86 225 363 426 43 516 46 59 62 78 85 818 69 98 913 29 **182**034 121 274 461 508 52 64 94 770 918 **183**070 (3000) 217 325 484 565 (300) 73 650 83 757 810 998 **184**084 451 53 74 (5000) 626 **185**090 220 55 (500) 429 (3000) 85 571 605 11 **186**019 (5000) 43 131 73 210 24 (3000) 29 91 507 643 94 779 880 82 976 79 **187**114 392 413 14 41 592 703 909 (1500) **188**061 (3000) 120 (300) 96 (500) 310 15 436 58 719 31 952 77 **189**126 216 359 462 562 633 822 995.

(26) Berlin, 7 sierpnia.

Przy dalszém dziś ciągnieniu popołudniowem padły następujące wygrane.

5 68 92 99 160 (300) 448 95 594 620 60 (1500) 710 819 **1**409 (3000) 63 553 61 824 **2**005 350 610 16 798 912 44 52 **3**172 217 25 75 90 (500) 94 550 656 722 37 85 91 811 60 **4**360 (300) 935 49 89 **5**137 61 290 382 438 56 544 660 724 97 831 32 99 936 58 **6**033 202 309 54 72 470 711 (300) 997 **7**004 60 221 34 39 55 412 517 605 9 11 15 35 44 736 40 68 879 989 **8**024 120 53 219 51 350 404 27 521 99 744 891 979 **9**031 (300) 279 317 54 97 434 (3000) 609 14 926.

10024 133 809 34 966 68 **11**066 142 61 233 300 34 434 508 731 50 808 911 **12**000 30 55 139 469 570 652 864 900 (300) 10 55 **13**123 44 292 366 420 70 697 704 (3000) 829 (3000) **14**000 28 221 64 (500) 592 659 **15**041 232 492 593 625 72 **16**034 82 307 20 444 766 823 39 991 **17**219 45 (1500) 67 94 606 67 910 **18**001 84 122 314 35 481 625 782 846 942 **19**066 259 321 86 400 (3000) 23 64 621 47 60 890.

20122 473 83 563 638 706 24 38 39 804 **21**105 16 48 360 453 72 543 634 35 74 770 879 912 47 **22**011 27 214 39 480 521 607 36 759 910 (500) 45 (500) **23**035 190 92 303 (1500) 45 98 403 78 505 6 51 85 616 25 779 (3000) 92 (500) 823 27 52 910 86 **24**053 81 162 226 73 466 96 538 46 671 733 47 82 816 39 982 **25**006 361 (300) 576 80 601 29 68 (300) 711 978 **26**058 381 555 704 12 903 28 **27**206 317 41 437 48 501 52 (1500) 61 637 816 978 80 **28**014 69 81 780 886 **29**224 49 (500) 57 58 531 44 619 92 835 911 61.

30025 40 119 82 253 (500) 369 76 410 565 73 87 647 63 708 82 828 (500) **31**219 550 636 42 819 967 **32**006 221 324 64 82 531 83 95 622 73 93 747 939 **33**095 184 218 28 30 501 84 608 52 55 67 **34**021 256 303 592 615 64 96 743 833 37 **35**102 39 216 (500) 64 413 60 74 514 84 820 949 **36**277 422 33 (3000) 77 599 779 **37**047 338 (1500) 73 435 849 960 **38**202 24 311 19 46 57 443 86 592 612 767 848 86 984 **39**034 107 23 344 481 607 727 816.

40023 134 419 526 67 (500) 92 608 916 77 81 **41**045 114 291 360 440 613 983 **42**026 123 272 397 435 801 35 63 945 60 **43**218 80 92 98 306 76 467 617 40 (500) 42 730 911 40 65 **44**033 354 517 30 62 720 21 (300) 867 914 69 72 **45**039 146 208 61 68 72 300 39 578 610 97 997 **46**051 89 163 81 263 92 95 319 31 83 84 507 608 46 97 756 964 **47**000 52 87 183 324 28 53 429 49 (3000) 662 80 743 74 **48**166 244 57 76 412 644 68 859 990 **49**087 182 254 87 520 750 (1500) 836 39 59 74 87 98 976.

50075 106 16 (3000) 83 217 553 695 85 (500) 700 87 890 (300) 919 **51**160 61 225 320 (1500) 713 804 16 97 (3000) 939 **52**030 49 262 69 371 98 433 772 834 950 **53**076 (500) 78 221 342 44 53 65 402 44 66 80 595 825 515 **54**079 237 (500) 302 33 422 23 514 22 48 697 793 819 94 95 940 **55**054 129 47 311 79 419 502 643 778 835 47 **56**006 219 53 63 66 408 91 506 70 705 48 850 **57**020 140 47 392 409 504 10 70 75 688 **58**260 94 366 411 (3000) 31 507 (500) 602 43 80 **59**004 54 105 35 395 418 30 63 560 77 669.

60025 279 428 630 702 863 915 51 (3000) **61**022 50 95 241 384 524 89 636 37 750 851 903 **62**050 304 425 94 581 736 833 54 974 **63**114 19 (1500) 85 212 16 326 569 771 (500) **64**169 (500) 349 71 91 (1500) 96 407 15 517 616 755 824 **65**005 91 105 (300) 58 87 998 **66**285 90 351 90 495 734 43 45 930 49 95 **67**173 299 304 21 538 (500) 788 97 900 23 **68**284 337 650 91 890 963 **69**070 (300) 187 99 235 54 76 356 446 591 680 795 (1500) 856 58 (500) 919.

70036 167 296 304 41 516 831 71 **71**101 363 99 490 539 735 62 64 975 **72**009 25 179 208 355 476 535 55 65 66 93 751 876 78 **73**000 91 96 136 64 223 37 (5000) 78 355 511 719 (500) 50 75 904 (1500) **74**147 213 26 308 32 417 82 92 529 968 **75**132 82 264 68 318 42 453 575 625 **76**044 64 194 208 12 436 38 92 93 (1500) 95 (1500) 531 44 739 85 917 37 96 **77**244 364 432 41 509 49 70 92 625 757 98 849 (1500) 89 97 **78**012 46 269 386 721 863 921 **79**001 66 124 35 37 (300) 340 686 737 (300) 890 (1500) 91.

80059 161 73 283 406 577 681 90 709 70 807 963 **81**116 94 247 50 66 81 318 79 453 505 74 639 793 804 18 86 966 **82**032 463 88 576 642 807 961 **83**157 496 590 772 822 84 (1500) **84**059 135 85 283 550 614 85 749 803 76 933 64 75 **85**065 85 359 61 660 85 736 41 823 93 **86**053 219 407 84 522 57 64 642 81 96 721 833 (10 000) 68 **87**081 135 592 647 706 892 903 65 **88**213 29 (300) 65 387 (1300) 472 775 87 802 **89**115 78 98 240 (3000) 47 403 725 (300) 822 925.

90262 67 85 530 761 993 **91**088 225 321 547 78 641 780 **92**007 211 286 464 613 23 937 **93**025 223 (5000) 96 521 665 90 779 848 903 **94**476 551 68 689 837 63 **95**274 89 347 (300) 48 81 489 508 82 611 21 59 745 (500) 55 58 62 965 **96**057 111 329 65 717 (500) 19 (500) 96 828 986 **97**118 63 233 362 68 81 578 630 866 95 (3000) 938 55 **98**075 135 61 90 238 42 461 649 906 **99**085 253 390 433 (3000) 616 829 (500) 931 73.

100103 45 452 (30 000) 539 59 79 607 796 923 27 41 **101**316 (1500) 169 269 328 50 417 937 **102**135 296 455 (500) 72 96 608 31 67 94 98 712 906 39 **103**074 114 54 234 46 64 448 73 557 689 710 42 53 66 873 959 **104**114 55 93 233 395 450 768 92 830 **105**324 413 524 (1500) 87 (3000) 703 837 **106**049 118 28 439 594 681 821 37 **107**198 282 409 22 773 859 69 939 **108**166 68 217 439 572 604 52 (300) 751 837 937 **109**070 124 36 371 432 35 77 519 (1500) 659 799 903 (1500) 67.

110019 (1500) 151 52 254 361 712 15 27 99 661 814 943 **111**052 109 52 281 305 419 62 533 655 57 62 92 908 **112**403 559 98 639 817 27 931 70 **113**010 246 58 301 2 418 24 613 (500) 848 91 930 39 **114**167 (300) 233 370 440 54 87 562 631 52 733 845 77 (3000) 86 (500) **115**232 33 (3000) 73 92 305 487 632 65 (300) 747 (300) 89 843 929 (1500) **116**054 125 271 93 305 19 45 97 451 559 83 653 72 81 709 11 (300) 842 (500) **117**063 145 270 72 83 335 411 (3000) 508 620 81 704 42 837 77 **118**018 22 35 39 61 144 (3000) 66 304 408 590 623 811 72 935 01 (500) 75 **119**009 151 82 228 372 (1500) 531 (1500) 634 820.

120078 149 299 300 21 473 607 62 901 **121**047 221 78 310 484 567 745 60 89 925 58 (1500) 80 **122**291 320 600 1 713 72 932 **123**174 212 312 441 48 545 717 27 **124**104 50 224 82 84 (3000) 319 90 96 410 514 79 605 78 96 728 92 **125**124 479 535 80 700 45 87 849 76 **126**111 264 749 813 67 70 903 **127**036 96 100 94 220 (300) 406 48 84 624 766 851 59 **128**121 486 514 48 732 40 44 50 76 (500) **129**179 308 23 46 (3000) 66 82 584 688 749 74 89 892 932 49 87 89.

130129 79 296 305 (1500) 45 444 (300) 78 79 94 503 26 665 803 55 89 **131**075 344 426 511 91 659 90 740 837 47 **132**041 65 (300) 133 95 453 67 707 34 49 73 836 (500) 939 **133**195 219 57 669 74 854 (300) 91 **134**262 333 78 460 96 540 98 748 919 82 **135**078 279 447 610 (500) 31 47 (3000) 964 85 **136**025 154 284 410 32 569 608 26 824 59 **137**028 153 281 96 404 77 (500) 685 98 **138**092 (500) 106 263 67 371 406 12 22 67 573 619 35 734 90 873 89 965 **139**090 207 390 443 517 20 26 617 772 866 923.

140099 335 413 26 553 705 21 952 75 **141**082 (3000) 129 61 226 391 519 (500) 23 66 98 769 861 **142**133 74 257 495 586 744 66 **143**035 176 234 332 534 600 39 804 (300) **144**122 328 73 457 97 557 678 851 921 44 66 **145**004 65 327 51 92 409 96 787 842 92 965 **146**009 188 236 79 (1500) 848 95 429 514 21 32 668 949 **147**054 93 (500) 199 289 326 614 732 70 853 906 **148**020 80 207 397 527 95 651 720 823 **149**122 73 85 225 68 317 445 77 675 89 93 (1500) 932 925.

150109 210 77 81 412 683 814 904 33 38 **151**159 94 206 (300) 386 93 583 620 71 724 861 **152**119 20 (1500) 38 229 74 510 40 78 643 (300) **153**024 42 181 251 52 433 666 (500) 955 64 **154**118 203 20 44 (300) 413 516 602 46 994 **155**069 91 264 67 325 73 (300) 405 63 743 870 902 54 **156**034 45 68 109 13 210 562 720 33 69 85 980 **157**125 48 222 301 34 (3000) 67 433 81 550 84 660 741 805 **158**131 373 83 567 678 (300) 743 815 **159**110 78 305 79 419 693 772 83 988.

160044 92 163 299 347 68 85 410 79 (1500) 87 (3000) 644 786 **161**160 243 86 457 653 750 815 53 73 94 (300) 934 85 **162**143 (300) 62 232 81 388 734 **163**115 (500) 74 537 97 802 15 968 **164**001 (1500) 58 123 (500) 85 208 89 309 29 98 417 (300) 512 14 79 615 77 751 89 830 44 **165**118 277 351 82 505 8 93 704 813 26 78 **166**040 401 67 526 79 (5000) 633 726 34 945 50 **167**030 176 393 415 78 702 91 822 83 948 **168**018 (300) 74 142 60 492 521 41 645 98 956 70 **169**119 433 86 566 71 76 809 47 977 87.

170020 (500) 475 638 72 839 937 79 **171**006 47 89 97 (1500) 412 23 964 **172**005 506 16 948 **173**001 510 (300) 673 713 20 (300) 41 82 86 837 87 976 **174**042 255 311 42 81 428 58 74 508 (3000) 55 602 68 727 (500) 953 54 98 **175**084 308 667 72 (300) 813 29 67 **176**031 220 667 842 933 57 75 **177**008 41 83 112 19 (500) 45 310 25 32 52 88 (300) 97 451 514 697 794 819 26 975 (3000) **178**053 345 482 550 89 848 83 **179**370 635 (5000) 39 76 (500) 769 811 87.

180253 68 704 59 995 **181**045 61 141 59 70 354 61 428 81 506 683 722 73 828 921 **182**177 275 306 8 29 591 689 758 83 (300) 849 939 92 **183**100 98 256 502 647 827 **184**149 229 48 94 439 (1500) 92 533 64 89 650 54 778 837 (300) 53 963 **185**097 (3000) 200 317 (500) 93 430 78 83 509 606 23 735 813 84 973 78 **186**009 139 77 99 228 423 29 43 521 55 633 885 **187**026 177 204 73 303 75 524 689 819 **188**129 69 271 74 348 54 56 79 411 12 24 83 85 508 13 55 602 21 800 53 968 **189**210 329 52 99 466.

Ostatnie telegramy.

Londyn, 8 sierpnia. Podczas bankietu u lorda majora, wydanego dla członków gabinetu angielskiego, odpowiedział lord Salisbury w następny sposób na toast wzniesiony na cześć ministerstwa:

W ogóle panuje w sprawach zagranicznych większy spokój i większe zaufanie, niż kiedykolwiek dawniéj — tak, że można powiedzieć, iż panujące głowy dbają jedynie tylko o zagwarantowanie nieprzerwanego pokoju. W Egipcie panują wprawdzie pewne nadgraniczne niebezpieczeństwa — ale wewnątrz kraju wszelkie trudności już są usunięte. Egipt stał się państwem płacącém swe długi, a polityka angielska w Egipcie w niczem się nie zmieniła. Co się tyczy Bułgaryi, to wszystko wskazuje na przyszłe pokojowe załatwienie, o ile sprawa tyczy się mocarstw zagranicznych. Mężowie kierujący losami Europy, przychodzą do przeświadczenia, że najlepszą rzeczą jest, pozostawić Bułgaryą własnemu jéj losowi. Polityka taka bezwarunkowo odpowiada przekonaniom wszystkich europejskich rządów. Anglia życzy sobie jedynie tylko wolności i niezależności Bułgaryi. Niemcy zawsze głosiły, że sprawa bułgarska jest im obojętną. Austrya życzy sobie tylko zachowania obecnego terytoryalnego stanu rzeczy. Co się tyczy Rosyi, to jako zadośćuczynienia za krew przelaną walecznych swych żołnierzy, życzy ona sobie tylko, aby Bułgarya była państwem kwitnącém a szczęśliwem. Przechodząc do kwestyi zjazdowéj, oświadczył lord Salisbury, że nowy cesarz od pierwszéj chwili objęcia steru rządów okazuje wielkie zrozumienie całéj wartości pokoju — i to nie tylko ze względu na całą ludzkość, ale mianowicie dla własnego swego państwa — które koniecznie potrzebuje pokoju — bez pokoju bowiem Niemcy mogłyby oddać na pastwę igrzyska losów wszystkie owe świetne swe zdobycze z czasow ostatnich. Daléj mówił lord Salisbury, że Niemcy tak ja Anglia wszystko już pozyskały, co uzyskać mogły. Życzą one sobie już tylko tego, aby naród niemiecki na podstawie obecnie istniejących terytoryalnych stósunków, mógł się daléj rozwijać w kierunku moralnym, umysłowym i przemysłowym. Oto są dążności cesarza niemieckiego. Lord Salisbury jest przekonanym o tém, że zjazd peterhofski i carowi — który odznacza się szczerością i uczciwością — nada siłę do skierowania polityki swéj w pokojowym kierunku, że wpłynie na przystąpienie jego do ligi pokojowéj, któréj żadne mocarstwo złamać nie będzie mogło. Pokój Niemiec z Rosyą sprowadzi za sobą i pokój z Austryą i wszystkimi krajami, które czują konieczność utrzymania obecnie panujących stósunków. Konieczność ta istnieć będzie i dla tych, którzy w obec potęgi morskiéj Anglii, solidaryzować się muszą z jéj interesami. Dla tego téż sądzi mówca, że ostatnie wypadki posłużą jedynie do wzmocnienia pokoju europejskiego. Samo się przez się rozumie, że Anglia sama przodować będzie w dążnościach tych pokojowych.

Telegram giełdowy

Berlin, 9 sierpnia 1888. (Kursa końcowe).

Kurs z dnia	8	9
Pszenica słabo.		
na wrzesień-październik . . .	169 25	168 —
na listopad-grudzień	171 75	170 —
Żyto słabo.		
na wrzesień-październik . . .	136 25	135 —
na październik-listopad . . .	137 75	136 75
na listopad-grudzień	139 50	138 25
Oléj rzep. słabo.		
na wrzesień październik . . .	50 80	50 10
na październik-listopad . . .	50 90	50 10
Okowita słabo.		
eksportowa	33 20	33 —
na sierpień-wrzesień	32 —	32 30
na wrzesień-październik . . .	33 —	32 50
na listopad-grudzień	33 10	32 40
spożywcza	53 —	52 70
na sierpień-wrzesień	52 50	51 90
na wrzesień-październik . . .	52 80	52 30
na listopad-grudzień	52 90	52 30
Owies		
na wrzesień-październik . . .	119 75	119 —
Wyp. żyta wsp.	50	50
Wyp.-okowity kw.	80,000	20,000
„ „ „ eksportowa .	60,—	130,—
„ „ „ spożywcza. .	0,—	—,—
Kurs z dnia	**7**	**8**
Consol. 4%	107 30	107 25
Poznańskie 4% listy zastawne .	103 20	103 10
Poznańskie 3½% listy zastawne	102 10	102 20
Poznańskie listy rentowe . . .	105 30	105 30
Austryackie banknoty . . .	165 75	165 60
Austryacka renta srebrna . . .	68 40	68 40
Rosyjskie banknoty	194 50	194 80
Rosyjskie consol. 1871	97 60	97 75
Rosyjskie listy zastawne . . .	88 60	88 75
Polskie 5% listy zastawne . .	59 50	59 75
Polskie likwidacyjne listy zast. .	52 90	53 —
Węgierskie 4% renta złote . .	83 80	83 75
Austryackie kredytowe akcye .	163 10	163 75
Austryackie francuskie koleje .	103 75	103 60
Lombardy	42 50	42 90
Usposobienie stałe.		

Stan powietrza.

Dnia 8 sierpnia 1888 r. o 8 godzinie rano.

Stacye.	Barometr.	Wiatr.		Stan powietrza.	Term. C.
Mulaghmore . .	760	Płd.Z.	5	pochmurno	16
Aberdeen . . .	757	Płd.Płd Z.	3	pochmurno	14
Chrystiansund .	755	W.Płn.W.	1	mgła	12
Kopenhaga. . .	765	Płd.Płd.Z.	2	parno	13
Sztokholm . . .	762	Z.Płd Z.	2	pochmurno	17
Hajaranda . . .	759	spokojnie.		mgła	13
Petersburg . . .	759	Płn.Z.	2	zachm.	15
Moskwa . . .	757	Płn.Z.	1	pogodne	14
Kork, Queenst.	764	Z.Płd.Z.	2	pochmurno	14
Brest	-	—		—	—
Helder	764	Płd.Z.	1	zachm.	16
Sylt.	763	Płd.Z.	3	deszcz	14
Hamburg. . [1]	766	Płd.	2	bez chmur	13
Swineminde . [2]	767	Płd.Z.	3	parno	11
Neufahrwasser.	767	Płn.Z.	1	bez chmur	15
Kłajpeda. . . [3]	766	Z.Płn.Z.	3	pochmurno	15
Paryż	—	—		—	—
Monaster. . . .	766	Płd.Z.	2	zachm.	15
Karlsruhe . . .	770	Płd.Z.	2	pół zachm.	17
Wiesbaden. . .	770	spokojnie.		zachm.	14
Monachium . .	771	Z.	2	pogodne	11
Kamienica . . [4]	769	Płd.Płd.Z.	2	bez chmur	12
Berlin . . . [5]	768	Z.	1	pogodne	13
Wiedeń.	767	Płn.Z.	3	deszcz	10
Wrocław. . .	768	Płn.Płn.Z	3	zachm.	12
Isle d'Aix . . .	—	—		—	—
Nizza.	—	—		—	—
Tryest	764	W.Płn.W.	2	pochmurno	18

[1]) Parno. [2]) Rano mgła. [3]) Silna rosa. [4]) Rosa, mgła. [5]) Silna rosa.

Skala siły wiatru: 1 = lekki powiew 2 = mały, 3 = słaby, 4 = umiarkowany, 5 = ostry, 6 = silny, 7 = mroźny, 8 = burzliwy 9 = burza, 10 = silna burza, 11 = gwałtowna burza. 12 = orkan.

Uwaga. Stacye powyższe podzielone są na 4 grupy: [1]) Europa północna, [2]) pas nadbrzeżny do Irlandyi do Prus Wschodnich, [3]) Europa środkowa na południe od powyższego pasu, [4]) Europa południowa. — W wyliczaniu stacyi zachowano w każdéj grupie kierunek od zachodu ku wschodowi.

Objaśnienie: Płn. = północ. Płd. = południe W. = wschód. Z. = Zachód.

Pogląd na stan powietrza.

Ciśnienie wzrosło w południowych Niemczech do 771 mm.; depresya poniżéj 755 mm. leży na Płn. od Szkocyi. Przy słabym wietrzyku, przeważnie z PłdZ., panuje ponad Niemcami powietrze pogodne i ciepłe, tylko przy zachodniéj granicy panuje jeszcze niepogoda. Temperatura leży w Niemczech jeszcze 2—7 stopni poniżéj normalnéj.

Spostrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu w sierpniu.

Data i godzina	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Temp w. Cel
8. Pop. 2	760,4	Płn. lekki	pogodne	+19,1
8. Wie. 9	761,0	PłnZ. lekki	bez chmur	+14,5
9. Ran. 7	760,0	Płn. lekki	pochmurno	+14,6

Dnia 8 sierpnia **maximum ciepła** + 20⁰⁰ Cel.
" " **minimum ciepła** + 10⁰² "

Prognoza na dzień jutrzejszy brzmi według „Pos. Zeit." jak następuje:

Niebo pochmurne i pokryte, chwilami wiatry z deszczami i błyskawicą, chwilami jasno i pogodnie. W ciągu dnia powietrze duszne.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

Brunświcka pożyczka związku powiatowo-komunalnego z r. 1880. Najbliższe ciągnienie odbędzie się 1 września. Przeciwko stratom kursu, wynoszącym przy losowaniu około 4 procent, zabezpiecza bank pod firmą Carl Neuburger, Berlin, Französische Str. Nr. 13, za premią 6 fen. za 100 marek.

Poznań, 9 sierpnia. (— Sprawozdanie giełdowe. —)

Stan powietrza: pochm.

Żyto: bez handlu.

Cena wypowiedzialna —,—, Wypowiedziano —, — centn., na sierpień —,—, wrzesień-październik —,—.

Okowita: spok.

Cena wypowiedz. —,—. Wypowiedziano —.— w miejscu (bez beczki) tow. opodat. —,— pł., 50-ta 51,60 płac., 70-ta 31,70 płac., sierpień 50-ta 51,60 płac., 70-ta 31,70 płac., wrzesień-październik 50-ta 51,80 płac., 70-ta 31.90 płac.

(Sprawozdanie urzędowe).

Żyto. Wypowiedziano —— centnarów. Cena wypowiedziana —,— mrk., za lipiec —,— mrk., wrzesień październik —,— mrk.

Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000⁰/₀ Tralles. Wypowiedziano —— litrów. Cena wypowiedziana —,—, mrk. w miejscu bez beczki. 50 m opodatk. 51,60 mk., 70 m. opodtk. 31,70 m.

Poznań, 9 sierpnia. Ceny mąki. Pszenna 27,00. rżana 20,00 za 100 kilogr.

Wrocław, 8 sierpnia 1888.

Żyto (za 100 funt niżéj, wypowiedziano —— cent. Cena wypowiedziana — mrk., na sierpień 129,— ofiar., sierpień-wrzesień 129,— ofiar., wrzesień-październik 129,— żąd., październik-listopad 133,— żąd., listopad-grudzień 135,— żąd.

Owies. Wypowiedziano —— cent. na miesiąc bieżący 118,00 ofiar., sierpień-wrzesień 115,0 żąd., wrzesień-październik 115,— żąd.

Olej rzepiowy cicho wypowiedz. —— cena w miejscu —— żąd., na sierpień 51.00 żąd., sierpień-wrzesień 51,0 żąd., wrzesień-październik 50,50 żądano.

Okowita (za 100 litr. a 100⁰/₀) excl. 50 i 70 m. podatku kons., słabo, wypowiedziano 10000 litr. upłyn. wypow. —,—, na sierpień (50-ta) 52—51.80 pł., (70-ta) 32,50 ż., sierpień-wrzesień (50-ta) 52—51,80 ofiar., (70-ta) 32,50 ofiar., wrzesień-październik 51.80 ofiar.

Cena wypowiedziana na dzień 9 sierpnia: żyto 129.— mrk., pszenica — mrk., owies 118,00 mrk., rzep —,— m., olej rzepiowy 51.00.

Cena wypowiedz. okowity (excl. 50 mk. podat. konsumc.) na dzień 8 sierpnia: (50-ta) 51,90 mrk. (70-ta) 32,50 mrk.

Ceny targowe z dnia 8 sierpnia 1888

Postanowienia miejskiéj deputacyi targow.	Za 100 kilogramów ciężki najwyż. M	F.	najniż. M	F.	średni najwyż. M	F.	najniż. M	F.	lekki towar najwyż. M	F.	najniż. M	F.
Pszenica biała	17	60	18	40	17	20	16	70	16	40	16	20
" żółta	17	50	17	30	16	80	16	60	16	40	16	20
Żyto	12	90	12	70	12	50	12	20	12	00	11	60
Jęczmień	13	30	12	80	12	30	11	30	10	80	10	30
Owies	12	30	12	10	11	90	11	70	11	50	11	30
Groch	14	50	14	00	13	50	13	00	11	50	0	00

Postanowienia komisyi handlowéj.	TOWAR piękny		średni		pośledni	
Rzep . . . 100 klg.	21	90	20	90	19	50
Rzepik zimowy " "	22	00	20	90	19	40

Bydgoszcz, 8 sierpnia.

(Sprawozdanie izby handlowéj). Ceny za 1000 klg.

Pszenica: piękna 163—166 m., średni gatunek —,— m., pośledni gatunek 156—162 mk.

Żyto: (nowe i stare) 120—124 mrk., nowe w wilgotnym i pośledniem towarze niżéj notowania.

Jęczmień nom. do browarów —,— mrk wielki i mały 95—105 mrk.

Owies nom., w miejscu według jakości 100 do 110 marek. pośledni —,—.

Groch nom. wrzący 135—150, na paszę 10 do 115 marek.

Okowita 50-ta 53,75 m., 70-ta 34,00 m.

Berlin, 8 sierpnia. (Sprawozdanie urzędowe.) Pszenica, za 1000 kilogr. w miejscu żąd. 164 do 180 mrk. według jakości; na miesiąc bieżący płacono —,—, na wrzesień-październik 170,00 do 169—169,25, październik-listop. pł. 171—171 50 do 170,50—170,75, na listopad-grudzień płac. 172,50 do 171—171,75. Wypowiedz. — ton. Cena wypow. —,— mrk.

Żyto za 1000 kilogr. w miejscu pł. 126—136 według jakości; na miesiąc bieżący płacono —,—, wrzesień-październik płac. 136,75—136—136,25, na październik-listopad płacono 138,25—137,75, na listopad-grudzień płac. 136,75—137,00—136,25, na grudzień styczeń płac. —,—. Wypowedziano 50 ton. Cena 135,—.

Owies za 1000 kil. w miejscu żąd. 120 do 148 według jakości, miesiąc bieżący pł. 119,50 do do 119,75, na sierpień-wrzesień pł. —,—, na wrzesień-październik pł. 118,25—117,75, na październik-listopad pł. 118,25—117,75, na listopad-grudzień pł. 118,25—117.50. Wypow. 300 ton. Cena 119,60.

Kukurudza w miejscu płac. 128—138 według jakości, na miesiąc bieżący płac. 129,—, na wrzesień-październik płac. 128,—. Wypowiedziano —— ton. Cena —.— mrk.

Olej rzepakowy. Za 100 kilogr. w miejscu bez beczki płac. 50,5 mrk., w miejscu z beczką —,—, na miesiąc bieżący płacono 51,2, na wrzesień-październik płac. 50,3—50,9, październik-listopad pł. 50,5—51,0, na listostopad-grudzień płc. 50,6—51,0, na kwiecień-maj pł. 51,2—50,9. Wypowiedz. —,— cent. Cena wypowiedziana —,—.

Okowita opodatkowana. **Za 100 litr. à 100 prct. = 10.000 litr. prct. w miejscu bez beczki płac.** —,— mrk., na miesiąc bieżący płacono —,—, na sierpień-wrzesień płac. —,—. Wypowiedziano —,— litr. Cena —.—. Nieopodatkowana, obciąż. 50 mrk. podat. konsum. w miejscu 53,3—53,0, na sierpień płacono 52,9—52,5, na sierpień-wrzesień płacono 52,9—52,5, na wrzesień-październik płacono 53,1—52,8, październik-listopad pł cono 53,4—53,2, listopad-grudzień płc. 53,2—52,9. Wypowiedziano 6 ,000 litr. Cena 52,08. — Nieopodat. obciążona 70 m. podat. konsumc. w miejscu 33.5—33,2 m., na sierpień płac. 33,1—32,9, żąd. —, na sierpień-wrzesień płacono 33,1—32,9, na wrzesień-październik płac. 33.3—33,0, na październik-listopad płacono 33.5—33,3, na listopad-grudzień płacono 33,3 do 33,1. Wypowiedz. 80,000 litr. Cena 32,9.

Szczecin, 8 sierpnia.

Pszenica słabo. za 1000 kilogr. w miejscu 168—176 płac., sierpień 176,0 nom., wrzesień-październik 173,5—173 płac., żąd —, na październik-listopad 174,5 płac., — ofiar., listopad-grudzień 175,0 żąd., kwiecień-maj 180,5—180 płac.

Żyto słabe, za 1000 kilogr. w miejscu krajowe 128—133 płacono, sierpień 133—132,5 płac., sierpień-wrzesień —,— płacono, wrzesień-październik 133,00—132,05 płacono, październik-listopad 134.5—134,00 płac., na listopad-grudzień 139.5 płacono, —,— ofiar., kwiecień-maj 139,5 płacono —— żąd. i ofiar.

Owies za 1000 kilogr. w miejscu pomorski 119—123 płac.

Okowita słabiéj, za 10,000 litr-prct. w miejscu bez beczki —,— opodat. płc., 50-ta 53,0 płac., 70-ta 33,0 płc., sierpień-wrzesień 50 ta 52,2 nom., 70-ta 32,2 nom., wrzesień-październik 50-ta 53,6 nom., 70-ta 33,6 nom.

Hamburg, 8 sierpnia. Okowita słabo, za sierpień 20³/₄ żąd., sierpień-wrzesień 20³/₄ żąd., wrzesień-październik 21¹/₂ żąd., październik-listopad 21¹/₄ żąd. — Kawa goodaverage Santos za sierpień 59⁸/₄, za wrzesień 58¹/₂, za grudzień 54³/₄ za marzec 55¹/₄. Usposobienie potw. Obrót 3500 miechów.

Magdeburg, 8 sierpnia. Cukier ziarnisty excl. worka 96⁰/₀ —,—, cukier ziarn. excl. 92⁰/₀ 23,70. cuk. ziarn. excl. 88⁰/₀ Rendem. 22,15. Drugi produkt excl. 75⁰/₀ Rendem, 18,50. Usposobienie spok. Mielona rafin. z beczką 28,25. Miel. Melis I z beczką 27,25. Spok. Cukier surowy I. Produkt transito fr. statek Hamburg, za sierpień 14,12¹/₂ płacono i żąd., wrzesień 13,75 płacono, —,— żąd., październik-grudzień 12,57¹/₂ ofiar., 12,65 żąd., listopad-grudzień 12,45 płac., 12,50 żąd. Spok. Obrót tygodniowy w cukrze surowym —,— ctr.

(Nadesłano).

Uwaga dla palących! Kto pragnie palić dobre papierosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „VULKAN" J. F. J. Komendzińskiego w Dreźnie. (182∞

Amatorzy i znawcy papierosów.

Walne zebranie przedwyborcze
powiatu Szubińskiego

odbędzie się **w niedzielę dnia 19-go sierpnia o godz. 4-téj po południu w Szubinie w hotelu. p Wódki.**

Na porządku dziennym oprócz spraw regulaminem dotychczasowym przewidzianych, dyskusya nad projektem nowego regulaminu. (287)

Komitet wyborczy powiatowy.

(284) **Powróciłem**
Dr. Koehler,
lekarz specyalista dla chorób gardła, nosa i uszu.
Ul. Mała Rycerska nr. 2.

Dla Dozorów kościelnych
Formularze
do ułożenia repartycyi
poleca
Drukarnia Kuryera Pozn.

Ołtarzyk
ku czci
Pani naszéj Bogarodzicy Maryi
czyli
Zbiorek modlitw ku czci N. Maryi Panny
z poważnych zebrany źródeł i opatrzony w aprobatę Władzy Duchownéj, str. 192 i XVI. Cena 75 fen. za egzempl. z portoryum 85 fen. poleca
Drukarnia Kuryera Poznańskiego.

Poradnik dla Wiecowników.
Cena za egzemplarz 20 fen., 50 egzempl. z przesyłką 9,00, 100 egzempl. z przesyłką 16,00.
Drukarnia Kuryera Poznańskiego.

Superfosfaty
oraz
mąkę z żużli Thomasa
na pył mieloną (75% Feinmehl) z fabryki **„Union"** w Szczecinie pod nader korzystnemi warunkami polecają (127)
Jasiński i Ołyński,
Poznań.

OBRAZ
Królowéj Korony Polskiéj
M. B. Częstochowskiéj
artystycznie wykonany 2,50, 4,00 mrk. (278)
Kościuszki
w złotych szerokich ramach 3,50 mrk.
Lampki przed obraz M. B. wraz z haczykami i przykrywkami, **Książki do nabożeństwa, szkaplerze, różańce, obrazy** i **obrazki** poleca
Księgarnia Nowa, Jezuicka 12.

Niniejszem donosimy uprzejmie, iż pan **S. Sternberg, handel nawozów w Rawiczu i w Wrocławiu, ul. Fryburgska nr. 16,** objął na **W. Ks. Poznańskie i Śląsk** (267)
sprzedaż naszych maszyn do rozrzucania nawozów
patent Schloer
i prosimy Szanownych Agronomów, aby się ze zleceniami swemi łaskawie do wymienionéj firmy zgłaszać raczyli.
Stralsund w lipcu 1888.
Pomorska lejarnia żelaza i budowa maszyn
Stowarzyszenie akcyjne.

Odwołując się na powyższe ogłoszenie oświadczam, iż służę chętnie wszelkiemi bliższemi szczegółami. Machiny do rozrzucania nawozów, pat. Schloer otrzymały na ostatniéj wystawie we Wrocławiu **pierwszą nagrodę w pierwszéj klasie w kwocie 600 mrk.** Panów agronów proszę o przesłanie mi jak najszybciéj zleceń.
Z szacunkiem
S. Sternberg, handel nawozów,
Rawicz i Wrocław, Freiburgerstr. 16.

Kucharz Wielkopolski
przez *Maryą Ślężańską.* Cena egzemplarza nieoprawnego 2 mrk. 50 fen., oprawnego 2 mrk. 80 fen., porto 20 fen.
Kuchnia postna
przez *M. Ślężańską.* Cena egzemplarza nieoprawnego 1 mrk. 50 fen., oprawnego 1 mrk. 80 fen. (536)
Pieczywo domowe
przez *M. Ślężańską.* Cena egzemplarza 60 fen.
Do nabycia po wszystkich księgarniach i u autorki ulica Strzelecka nr. 28a. p.

Swiece ołtarzowe
wyrabiane w méj fabryce **z czystego wosku pszczelnego,** zastósowane ściśle do przepisów kościelnych a polecone Wielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom kościelnym **przez Najprzewielebniego Arcypasterza dekretem z dnia 11 lipca r. b. N. 556|87** mam zawsze w każdéj wielkości na składzie i oddaję je po cenach umiarkowanych.
Zamówienia uskuteczniam odwrotnie, nie obliczając kosztów przesyłki. (1177)
Zarazem donoszę, że oddałem na wyłączny skład powyższe świece pp. **K. Nowakowskiemu, kupcowi w Inowrocławiu, B. Pińkowskiemu, aptekarzowi w Strzelnie, J. Starkowi jun. kupcowi w Mogilnie, A. Skowrońskiemu kupcowi w Osiecznie,**
M. Sobecki,
fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku.
Poznań, Szeroka ul. 24.

Wino Condurango
na rozmaite cierpienia żołądkowe przez lekarzy polecone. ¹/₁ flaszka 3 Mk., ¹/₂ fl. 1,50 Mk., flaszka na próbę 75 fen. Przy zakupnie 6 flaszek 1 fl. rabatu. (2009)
Wodę bromową
(aqua bromata nervina)
ku wzmocnieniu systemu nerwowego przyjemnie smakującą we fl. po 30 fen. i 50 fen. Przy zakupnie 6 fl., 1 fl. rabatu. Jedynie prawdziwą dostać można
w Czerwonéj aptece
w Poznaniu, Stary Rynek nr. 37.

Zakład malowania na szkle
A. REDNER,
Wrocław, Monhauptstr. 7
wykonuje malowidła na szkle, jak figury, kobierce, herby; bogate i skromne oprawy okien w ołów dla kościoła i budynków prywatnych. Ceny umiarkowane. Najlepsze polecenia. Odpłaty ratami. Na żądanie przesyła się szkice. (913)

Instrumenta
i chirurgiczne opatrunki

Orłowski i Sp.
w Poznaniu.
NB. Wszelkie reperacye spiesznie uskuteczniają się.

Z. Ritter,
DROGERYA,
Gniezno, ulica Warszawska nr. 234,
poleca po cenach nader przystępnych i w doborowych gatunkach:
Oliwy do machin, smarowidło na osie,
Tran na szory i skóry, (196)
Mydła toaletowe i do prania,
Świece na ołtarze i dla cechów z czystego wosku,
Świece stearynowe **„Apollo"**,
Oléj do palenia dobrze rafinowany,
Knotki zwyczajne i do wiecznych lamp,
Perfumy francuzkie i angielskie,
Farby suche i zaprawiane,
Sól kuchenną i bydlęcą,
Wody mineralne i **sole** kąpielowe,
jako i wszelkie inne towary drogeryjne i apteczne.

Wydalony z Królestwa Polskiego
gospodarz,
obecnie bez utrzymania, zdolny w swym zawodzie, poszukuje posady jako **urzędnik gospodarczy, buchalter, kasyer** lub **leśniczy.** Zgłoszenia przyjmie łaskawie pani **Somerfeld w Gnieźnie,** ul. Floryańska 321.

Wodyne mineralne
1888 nalewu
wprost z źródeł sprowadzone, (1869)
sole, ługi i mydła do kąpieli,
poleca po cenach nader umiarkowanych
R. Barcikowski,
Bazar i Św. Marcin nr. 20.

J. Komendziński,
Skład sprzętów kościelnych i zakład malarski,
Poznań, Św. Marcin nr. 9,
poleca po przystępnych cenach ręcząc za trwały i rzetelny wyrób: ołtarzyki do noszenia w rozmaitych stylach z pięknemi obrazami, chorągwie, baldachimy, kierce, latarki, krzyże, marszałki, lampy wieczne, lichtarze, pająki z brązu lub kutego żelaza. (1930)
Podejmuje całkowite renowacye kościołów i pojedyńczych części, maluje nowe i odnawia stare obrazy i freski, pozłaca ołtarze, upiększa wnętrza świątyń Pańskich, nadając takowym właściwy styl przez malowanie i architektoniczne rysunki.

Wyborne masło stołowe
i do **gotowania,** wszelkie gatunki **kaszy i mąki** po cenach jaknajtańszych poleca i prosi o łaskawe **uwzględnienie i poparcie.** (280)
E. Pruska,
Handel towarów spożywczych
Długa ul. nr. 12.

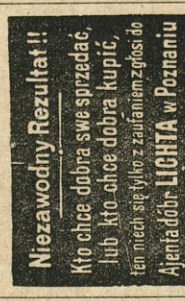

Organista
w dobre świadectwa zaopatrzony a przytem rzemieślnik (najchętniéj stolarz) znajdzie natychmiast miejsce w **Kicinie pod Poznaniem.** Zgłosić się należy do miejscowego proboszcza. (273)

Pensyonarki
przyjmuje od 1. 10. 88. pod korzystnemi warunkami, obiecując dozór, macierzyńską opiekę i pomoc w naukach. (285)
Z Radońskich Brodnicka,
Piekary nr. 13.

Osoby
chcące zamieszkać w Poznaniu, znajdą od 1. 10. 1888.
meblowane pokoje z usługą.
Na żądanie stół. Warunki umiarkowane. Gdzie, dowiedzieć się można w **Ekspedycyi Kuryera Poznańskiego** pod nr. 286.

Kucharz prywatny,
doskonały w swym zawodzie poleca się Wielebnemu Duchowieństwu i Wielm. Panom do wykonywania wszelkich prac w zakres sztuki kucharskiéj wchodzących. (283)
S. Majssner,
Sty Marcin 67.

Dobrze zachowana
szafa do pieniędzy
meble handlowe i mieszkalne są z powodu przeprowadzki tanio na sprzedaż na Starym Rynku nr. 73. (277)

Sprzedaż tryków
z mojéj **zarodowéj trzody Rambouilletów** pełnéj krwi **rozpocznie się dn. 15 sierpnia. Iłówiec,** stac. kolei **Czempin.**
(275) Lehmann.

MARQUE DE FABRIQUE
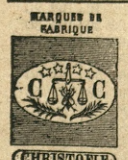
CHRISTOFLE

We wielkim wyborze w najnowszych deseniach z fabryk francuzkich i niemieckich
OBICIA I ROLOSY
poleca po tanich cenach handel materyałów piśmiennych, galanteryjnych i alfenidy
ANTONIEGO ROSE w Poznaniu w Bazarze.
Próby obić zamiejscowym na żądanie franko. Jeneralne zastępstwo na W. Ks. Poznańskie fabryki **patentowanych obić plastycznych Lincrusta Walton.** (1684)

Za Redakcyą odpowiedzialny Michał Kolasiński z Poznania. — Nakładem i czcionkami Drukarni Kuryera Poznańskiego.